

WL

Wiadomości Lubińskie

**Następne
wydanie
21
lutego**

Lubin 14 lutego 2008 GAZETA BEZPŁATNA ISSN 1732-761X

Rok V nr 53

Redaktor wydania: Wioletta Słabicka

KAREN
NOTEBOOK

ITSERWIS
INFORMATYKA I TELEKOMUNIKACJA

NOTEBOOKI

największy wybór

Zapraszamy do
największego
w regionie
salonu
notebooków.



Salon KAREN Notebook
Lubin ul. Kamienna 2
tel. 076 844 29 16
e-mail: lubin@karen.com.pl

**JUŻ
OTWARTE!**

AKTUALNOŚCI



Nowa funkcja Reszczyńskiego

Krzysztof Skóra nie jest już członkiem rady nadzorczej Polkomtelu, jego miejsce zajął pełniący funkcję prezesa zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Ireneusz Reszczyński.

str. 2

ROZMAITOŚCI



Kulturalny pociąg w Lubinie

W ramach Festiwalu Sztuki w Drodze „kARTon” do naszego miasta przyjechali artyści z całego Dolnego Śląska.

str. 5

WYDARZENIA



Przedsiębiorcy na szkoleniu

16 lokalnych przedsiębiorców wzięło udział w pierwszej konferencji zatytułowanej „Jak pozyskać kapitał z giełdy”.

str. 7

SPORT



Interferie pokonane

Emocjonujące derby dla Finepharmu – tak w skrócie można określić ostatnie spotkanie pomiędzy Finepharm Carlos Jelenia Góra a Interferiami Zagłębie Lubin.

str. 13

Nie przenoście nam szkół do Lubina

Nauczyciele i uczniowie z Zespołu Szkół nr 2 oraz Zespołu Szkół w Chrośniku protestują przeciwko połączeniu szkół
więcej str. 3

WL Wiadomości
Lubińskie
lubin.pl
miasto możliwości

UWAGA!

Zmiana siedziby
od 1 lutego

~~Piastowska 2~~



ul. 1000-lecia 3
budynek TVL ODRA
wejście od podwórka

kontakt:

REDAKCJA: 516 016 166, REKLAMA: 516 152 552
076 844 13 93 076 841 23 33

Ponad 20 BANK-ów w 1 miejscu

17 lat doświadczeń w branży finansowej
Należymy do CZŁOŁÓWKI NAJLEPSZYCH
DORADCÓW KREDYTOWYCH

Pomożemy w uzyskaniu kredytu:
GOTÓWKOWEGO i KONSOLIDACYJNEGO bez zabezpieczeń do 100 000 zł
HIPOTECZNEGO do 130% wartości nieruchomości na zakup i pod zastaw. Nawet jeśli masz kredyt hipoteczny-może warto go zamienić?
Na TAŃSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!
Sprawdź naszą ofertę - to przecież NIC Cię nie kosztuje!
DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!!
Nawet jeśli masz złą historię w BIK - NIE ZAŁAMUJ SIĘ!
Pozwól sobie pomóc!
Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy Tobie!!!
SPŁACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.
SZANUJ SWÓJ CZAS I NERWY - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu - i my Ci w tym POMOŻEMY!!!



Twój Doradca Bankowo Finansowy

LUBIN, ul. Odrodzenia 26, pok. 3 i 14 (były Urząd Skarbowy)
076 8443925, 076 8441235, 792443925, 792441235

Jeśli zauważyłeś coś ciekawego, masz niespotykaną pasję lub masz temat, o którym warto napisać, zadzwoń.

Nasi dziennikarze są do dyspozycji.

076 844 13 93 lub 0516 016 166

FIRMA REMONTOWA
Marcin Ciełn

Kontakt: 606 21 78 78

Wykonujemy:

instalacje sanitarne i grzewcze
instalacje gazowe (próby szczelności)
instalacje kanalizacyjne
kompleksowe wykończenia wnętrz



Kredyty Kredyty Kredyty

Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE,
HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

- Gotówkowe - od 100 000 zł, do 20 000 zł na oświadczenie
- Konsolidacyjne - do 160 000 zł, zamiast kilku - jedna niska rata
- Hipoteczne - z marżą już od 0,33%, również dla osób pracujących za granicą
- Samochodowe - AutoOkazja - gotówka na zakup samochodu natychmiast, zabezpieczenie po kupnie

DO KAŻDEGO KREDYTU PREZENT Z OKAZJI 10-LECIA FIRMY



Karkonoskie Biuro Kapitałowe
LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65

*PROSTO. SZYBKO
bez opłat wstępnych*



Ministerstwo Skarbu opublikowało nazwiska kandydatów na członków rady nadzorczej KGHM

Lista dwudziestu

Ministerstwo Skarbu Państwa opublikowało listę kandydatów zakwalifikowanych do kolejnego etapu konkursu na członków rady nadzorczej spółki KGHM.

Marta Czachórska

Na liście znalazło się 20 osób, z naszego regionu pochodzą tylko dwie z nich: Paweł Czechowski z Warszawy, Ryszard Czerniawski z Warszawy, Marcin Dyl z Józefowa, Daria Gołębiowska-Tataj z Gliwic, Anetta Jakubowska-Poznańska z

Warszawy, Andrzej Jarzynowski z Siedlec, Arkadiusz Kawecki z Wrocławia, Władysław Kondrat z Warszawy, Jacek Kseń z Poznania, Jacek Kuciński z Warszawy, Sebastian Mikosz z Krakowa, Konrad Mitterski z Dąbrowy Górniczej, Marek Panfil z Warszawy, Aleksander Romanowski z Warszawy, Edward Stawicki z Puszczkowa, Adam Strażecki z

Tychów, Paweł Szczygiel z Krynicy Zdroju, Marek Trawiński z Wrocławia, Marzena Weresa z Warszawy i Michał Wilczyński z Zalesia Górnego.

Do rady nadzorczej wejdą jedynie cztery osoby. Kto to będzie, dowiemy się 14 lutego, na najbliższym nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy KGHM.

Pracownicy MCZ są niezadowoleni

Strajku nie będzie

W poniedziałek w godzinach popołudniowych doszło do ostatecznych rozmów pielęgniarek z zarządem spółki Miedziowego Centrum Zdrowia. Na spotkanie nalegały pielęgniarki i niestety wyszły od prezesów rozżalone. Personel MCZ jest rozczarowany wysokością podwyżek i podkreśla, że tak łatwo się nie podda.

Anna Michalska

– W listopadzie dostaliśmy po 40 zł podwyżki niezależnie od stażu. Mogę powiedzieć na moim przykładzie, że po 25 latach przepracowanych w tym szpitalu, pensji podstawowej mam 1750 zł, a przed podwyżką miałam 1580 zł. Jakie kryteria przyjęto w wypłacaniu podwyżek, nie mam pojęcia i trudno mi to zrozumieć. Jestem żywym przykładem tego, że Miedziowe Centrum Zdrowia naprawdę nie różni się od szpitali Zakładu Opieki Zdrowotnej. Wysokość zarobków musi być zmieniona – zaznacza Małgorzata Ramdowar przedstawicielka związku pielęgniarek Miedziowego Centrum Zdrowia.

Przypomnijmy, spółka Miedziowego Centrum Zdrowia podlega KGHM Polska Miedź S.A. Mimo że istnieje już 12 lat, pracownicy MCZ do tej pory nie strajkowali ani razu.



Pracownicy MCZ do tej pory nie strajkowali ani razu

– Dzisiaj zakończyliśmy referendum strajkowe. Nie odejdziemy od łóżek, a szpital pracuje na normalnych obrotach i protestu jako takiego nie będzie. Tu mogę zapowiedzieć, że planujemy na przełomie kwietnia i maja zorganizować demonstracje. Wtedy połączymy wszystkie grupy związkowe Miedziowego Centrum Zdrowia – mówi Małgorzata Ramdowar. – Na pewno do 12 maja podejmujemy demon-

stracje, wywiesimy flagi i stanimy przed budynkiem zarządu. Prezesi MCZ są zdania, że propozycje podwyżek powinny nas usatysfakcjonować, ale tak nie jest. Wielu pracowników ma niesmak po tak przeprowadzonych rozmowach z zarządem. Wielu z nas zostało pokrzywdzonych i musimy zaważczyć o swoje. O demonstracji poinformujemy nie tylko media lokalne, również media ogólnopolskie.

Koniec ubiegłego roku okazał się dla spółki lepszy niż się spodziewano

Interferie podsumowały ubiegły rok

Poprzedni rok spółka Interferie zakończyła z przychodami 36 mln 647 tys. zł oraz zyskiem 1 mln 83 tys. zł netto. Na inwestycje zaś w tym czasie wydała 38 mln zł, czyli trzykrotnie więcej niż w roku 2006. Firma właśnie opublikowała raport podsumowujący IV kwartał 2007 roku.

Wynika z niego, że przychody ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów były wyższe od zakładanych w październikowej korekcie i wyniosły 7 mln 17 tys. zł.

Marta Czachórska

– Miniony rok zapamiętamy w Interferiach jako rok inwestycji. Prowadziliśmy liczne, kompleksowe prace modernizacyjne w ośrodkach spółki, kupiliśmy także kompleks obiektów w uzdrowiskowej części Świnoujścia. W ten sposób powiększyliśmy liczbę posiadanych miejsc noclegowych, co było jednym z głównych celów emisyjnych spółki – stwierdza Waldemar Czechowski-Jamroziniński, prezes Interferii.

W roku 2007 Interferie przeznaczyły na prace remontowo-modernizacyjne, zakup nowego ośrodka oraz

wyposażanie posiadanych obiektów w nowoczesny sprzęt zabiegowy i pielęgnacyjny aż 38 mln zł. To trzy razy więcej niż w 2006 roku (14 mln zł). Między innymi przebudowano Barbarkę mieszczącą się w Świnoujściu. Inwestycja kosztowała 8 mln zł. Wymieniono wszystkie instalacje, przeprowadzono prace remontowe i dobudowano trzy kondygnacje do niższej części budynku, dzięki czemu ośrodek ma teraz 68 pokoi – o 17 więcej niż przed przebudową. W zeszłym roku zmodernizowano również ośrodek Argentyt w Dąbkach, kosztowało to spółkę 6,3 mln zł.

Za 19 mln zł zaś kupiono kom-

pleks wypoczynkowy Eldorado w Świnoujściu, który przechrzczono na Barbarkę II.

– Właśnie wybraliśmy dwie renomowane pracownie projektowe, które opracują całościową koncepcję rozbudowy naszego nowego ośrodka w Świnoujściu – mówi Tadeusz Kania, wiceprezes Interferii ds. inwestycji. – Wybór projektanta był dla nas ważną sprawą, ponieważ chcemy, by Barbarka II była kompleksem wypoczynkowo-rehabilitacyjnym na wysokim poziomie, z bogatą bazą SPA i zabiegów typu wellness.

W 2007 roku w ośrodkach należących do Interferii turyści wykupili ponad 400 tys. noclegów.

Zmiany w radzie nadzorczej Polkomtelu

Nowa funkcja Reszczyńskiego

Krzysztof Skóra nie jest już członkiem rady nadzorczej Polkomtelu, jego miejsce zajął pełniący funkcję prezesa zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Ireneusz Reszczyński.

Wioletta Słabicka

Spotkanie zorganizowane zostało z inicjatywy KGHM i przerodziło się w nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy, które zdecydowało o zmianach w radzie jednej z największych krajowych firm telekomunikacyjnych. Obecnie w skład rady nadzorczej Polkomtela wchodzi:

Maksymilian Bylicki – przewodniczący rady nadzorczej (dawniej również I wiceprezes zarządu KGHM Polska Miedź S.A.), Krzysztof Szwedowski – członek rady nadzorczej, Ireneusz Reszczyński – członek rady nadzorczej, Piotr Kownacki – członek rady nadzorczej, Henrik Scheinermann – członek rady nadzorczej, Nikołaj Jacob Salling – członek rady nadzorczej, Tim Harrabin – członek rady nadzorczej, Ian Gray – członek rady nadzorczej, Henryk Baranowski – członek rady nadzorczej.

Spółkę Polkomtel S.A. operatora sieci Plus GSM utworzyło 19 grudnia 1995 roku 10 akcjonariuszy. Wśród nich znalazło się osiem firm polskich, posiadających 61,5% kapitału akcyjnego. W gronie akcjonariuszy znalazł się KGHM (19,61%), PKN Orlen (19,61%) i Polskie Sieci Elektroenergetyczne (17,56%) oraz dwie firmy zagraniczne – operatorzy telekomunikacyjni: brytyjski Vodafone i duński TeleDanmark Communications z udziałami po 19,61%.

Od 2 lutego 2006 roku, kiedy to duński operator zdecydował się sprzedać swoje akcje, udziały w Polkomtelu należą do:

KGHM Polska Miedź S.A. (19,61%), PKN Orlen (19,61%), TDC (19,61%), Vodafone (19,61%), Polskie Sieci Elektroenergetyczne (17,56%), Węgłokoks (4,00%).

Kapitał akcyjny Polkomtel SA wynosi 2,05 mld złotych i jest podzielony na 20,5 mln akcji o nominalnej 100 złotych każda.

Burzliwe obrady w KGHM

Bez decyzji

4 lutego rada nadzorcza KGHM obradowała prawie dziesięć godzin. Dyskutowano nad warunkami i trybem wyboru prezesa spółki. Tuż przed północą odbyło się głosowanie. Nie podjęto jednak ani jednej uchwały.

Józef Czyzerski, członek rady z wyboru załogi, nie jest zadowolony z obrad. Uważa, że rada straciła zdolność decydowania i nie podej-

mie już wspólnie znaczących dla spółki decyzji.

Brak zgodności w radzie spowodowany jest planowanymi zmianami personalnymi. 14 lutego odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy KGHM, na którym największy akcjonariusz, czyli Skarb Państwa, ma wymienić czterech jej członków.

Marta Czachórska

Osiągnęli częściowe porozumienie

Trwają przy swoim

7 lutego odbyły się kolejne negocjacje związkowców z przedstawicielami zarządu spółki KGHM dotyczące wzrostu płac pracowników firmy. Strony doszły do częściowego porozumienia.

Marta Czachórska

– Spisaliśmy porozumienie w sprawie skierowań na wczasy profilaktyczno-lecznicze dla zatrudnionych w KGHM osób. Otrzymamy ich w tym roku tyle, ile się domaga- liśmy, czyli 440. Jest to o 10 procent więcej niż w roku ubiegłym – informuje Ryszard Zbrzyzny, szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Nadal nie udało się natomiast ustalić wskaźnika wzrostu wynagrodzeń. Związkowcy trwają przy swojej propozycji zwiększenia pensji o ponad 15 procent, czyli o 350 zł dla każdego pracownika KGHM bez względu na grupę zaszerogowania. Zarząd zaś zrobił krok do przodu i zmienił swoją wcześniejszą propozycję wzrostu płac, z 4 na 5 procent. Związkowcy uznali jednak tę ofertę za nie do przyjęcia.

– W nierentownych kopalniach węgla kamiennego ustalono 15-procentowy wskaźnik wynagrodzeń. A przynoszącej dochody spółki KGHM nie stać na takie podwyżki? – pyta Ryszard Zbrzyzny. – ZZPPM

będzie trwać przy swojej propozycji. Dalsze rozmowy z zarządem odbędą się w przyszłym tygodniu. Jestem jednak niezbyt dobrej myśli, co do ich rezultatów.

Jeśli do końca tego miesiąca związki i zarząd nie dojdą do porozumienia, w marcu władze KGHM będą mogły same ustalić wysokość podwyżki.

– 350 zł to chyba rozsądna propozycja. Ja do końca będę się starał ją przełamać – mówi Józef Czyzerski, szef miedziowej „Solidarności”.

Na razie negocjacje przebiegają zgodnie z kalendarzem. Kolejna tura rozmów odbyła się 13 lutego, w środę, czyli już po zamknięciu tego numeru „Wiadomości Lubińskich”. O tym, jak przebiegały rozmowy poinformujemy w kolejnym wydaniu tygodnika.

– Propozycja związków jest taka, a nie inna, zarząd dokładnie ją przeanalizuje. Punkt wyjścia do konstruktywnych rozmów został osiągnięty. Trzeba poczekać na kolejną turę – podsumowuje Wacław Szetelnicki, dyrektor departamentu promocji i public relations w KGHM.

kryminałki

Odnaleziona po czterech miesiącach

Odnaleziono ciało zaginionej w październiku zeszłego roku 64-letniej lubinianki. Już się jednak nie dowiemy, co było przyczyną jej śmierci.

Zwłoki 64-latki odkryta przypadkiem w sobotę po południu przechadzająca się po lesie przy drodze na Gołę lubinianka.

– Ubiór pasował do tego, w jakim ostatni raz widziano zaginioną w październiku kobietę. Jej rodzina potwierdziła nasze przypuszczenia – mówi Elwira Zbońska, rzeczniczka prasowa lubińskiej policji. – Ponieważ nie dostrzeżono się udziału osób trzecich, odstąpiono od wykonania sekcji zwłok, a postępowanie umorzono.

Przypomnijmy, że poszukiwania 64-letniej lubinianki trwały kilka miesięcy, brały w nich udział jednostki policji z Lubina i Legnicy. Lubin i okoliczne miejscowości zostały przeszukane między innymi z powietrza. Rodzina korzystała również z pomocy jasnowidzów. Sprawa zaginięcia lubinianki omawiana była także w programie telewizyj ogólnopolskiej „Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie”. Jednak wtedy nie udało się odnaleźć zaginionej.

MRT

Na gorącym uczynku

Lubińska policja zatrzymała troje młodych sprawców podczas włamania do jednego z kiosków. Zatrzymani są mieszkańcami powiatu lubińskiego.

Do zdarzenia doszło około pierwszej w nocy z niedzieli na poniedziałek (10/11 lutego). Jeden z mieszkańców miasta zaniepokojony podejrzanymi odgłosami dochodzącym z kiosku na ulicy Wyszyńskiego zawiadomił policję. Patrol policji zastał w kiosku troje młodych sprawców, którzy reklamówki wypełnione tytoniem, kartami telefonicznymi i słodyczami.

– Sprawcami włamania okazali się dwaj mężczyźni oraz kobieta w wieku od 16 do 24 lat. Zostaną im postawione zarzuty usiłowania kradzieży. Grozi im za to do 10 lat pozbawienia wolności – wyjaśnia Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

MS

Zdewastowali ogródek

6 lutego około południa nieletni lubinianie dopuścili się bezmyślnego czynu. Trzech młodych chłopców zamiast być w szkole na lekcjach, niszczyło ogrodzenie, które należało do placu zabaw przy ulicy Konstytucji 3 Maja. – Na szczęście plac zabaw posiada zainstalowaną kamerę i funkcjonariuszowi straży miejskiej, który obserwował monitoring, udało się na czas poinformować o zdarzeniu patrol – podkreśla Mieczysław Zebrowski ze straży miejskiej.

Młodzi lubinianie zostali odwiezieni na ul. Drzymały, gdzie mieli się referat do spraw nieletnich. Na straty w wyniku tego incydentu zostało narażone miasto.

AM

Protestują przeciwko połączeniu szkół

Mniejsze zło?

Nauczyciele i uczniowie z Zespołu Szkół nr 2 postanowili nie czekać na przeniesienie do ich placówki Zespołu Szkół w Chróśtniku i poprosili lokalne media o nagłośnienie ich sprawy. Na wieść o konferencji prasowej w szkole pojawili się przedstawiciele starostwa, któremu podlega placówka. Nauczyciele z uśmiechem mówili, że dopiero teraz, gdy zwrócili się do prasy i telewizji, ktoś z powiatu zechciał się z nimi spotkać i wytłumaczyć o co w tym wszystkim chodzi.

Marta Czachórska

O sprawie przeniesienia Zespołu Szkół w Chróśtniku do Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie mówi się już od jakiegoś czasu. Przeciwni temu są nauczyciele i uczniowie z obu szkół. – Nie zgadzamy się na przeniesienie do naszej szkoły Zespołu Szkół z Chróśtnika. Traktuje się nas jednak jak jednostkę statystyczną i nikt nie zapytał, czego my byśmy chcieli – żali się Renata Zujewicz, nauczycielka z Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie. – A o całej sprawie połączenia szkół w jednym budynku dowiedzieliśmy się z lokalnych mediów. Postanowiliśmy więc wspólnie zaprotestować.

Nadzwyczajne spotkanie

7 lutego w szkole odbyła się specjalna rada pedagogiczna, na której pojawili się członek zarządu powiatu Ryszard Kabat oraz dyrektor wydziału edukacji, kultury i sportu Starostwa Powiatowego w Lubinie Alicja Augustyński. Jak twierdzą nauczyciele z ZS nr 2, przedstawiciele powiatu postanowili spotkać się z nimi, gdy tylko wyszło na jaw, że społeczność uczniowska i nauczyciele zaprosili na spotkanie lokalne media.

– Dwie szkoły, dwa regulaminy, dwa statuty... Obawiamy się, że po przeniesieniu do budynku naszej szkoły placówki z Chróśtnika zmniejszy się bezpieczeństwo i uczniów, i nauczycieli. Będzie panował zbyt duży tłok, aby zapewnić wszystkim dobre warunki do pracy i nauki. A co wtedy stanie się z poziomem kształcenia? – pyta Joanna Szponarska, nauczycielka przedmiotów zawodowych z ZS nr 2.

Dezorganizacji pracy i spadku bezpieczeństwa boją się również uczniowie.



Nauczyciele i uczniowie z Zespołu Szkół nr 2 zaprosili na spotkanie wszystkie lokalne media

– W przyszłym roku zdaje maturę. Denerwuję się o jej wynik w tej sytuacji – stwierdza Tomasz Niżankowski z III klasy Technikum Ekonomicznego z ZS nr 2. – 50 procent uczniów dojeżdża do szkoły spoza Lubina. Jeśli w budynku pojawią się dodatkowi uczniowie, zapewne niektóre zajęcia trzeba będzie przenieść na popołudnie. Kiedy będziemy mieli czas na naukę, skoro w domu będziemy około godziny 19 – dodaje.

Wszyscy są przeciwni

Przeciwko umieszczeniu w jednym budynku obu szkół są również nauczyciele i uczniowie z Zespołu

Szkół w Chróśtniku. Uczniowie boją się, że gdy trafią do placówki w Lubinie, narażeni będą na ciągle wyzwiska i przytyki. Mówią, że lubią swoją szkołę i tę ciszę, która tu panuje. O swoją przyszłość obawiają się też pracownicy administracji szkoły. Zastanawiają się, czy znajdzie się dla nich miejsce po przenosinach szkoły.

– Choć różnie się mówi, raz słyszymy, że szkoła zachowa odrębność administracyjną, innym razem, że stracimy pracę, to według nas bardziej prawdopodobne jest, że po przenosinach szkoły, dla nas miejsca już w niej nie będzie. Bo po co tworzyć na przykład dwa sekre-

tariaty w szkole – wyraża swoje obawy Jolanta Ruszkiewicz, która pracuje w sekretariacie w Zespole Szkół w Chróśtniku.

Dyrekcja szkoły w Chróśtniku również wyraża swoje niezadowolenie z zaistniałej sytuacji.

– Z tego, co przedstawiła nam pani starosta, wynika, że warunki nauczania znacznie się pogorszą – mówi wicedyrektorka ZS w Chróśtniku Lucyna Będkowska. – W budynku przy Szpakowej nie ma warunków dla kształcenia praktycznego. Po przenosinach zwiśloby ono w próżni. W naszej szkole mamy m.in. architekturę krajobrazu, której uczniowie uczą się np. jeździć

ciągnikiem. A gdzie przy ZS nr 2 znajdziemy miejsce na plac manewrowy?

W Chróśtniku uczy się około 300 osób. Starostwo zaproponowało szkole w budynku przy Szpakowej 7 sal lekcyjnych, co jak twierdzi wicedyrektorka jest nie do przyjęcia. Są one bowiem o wiele mniejsze niż te w Chróśtniku i nie mają odpowiedniego zaplecza.

– Starostwo wciąż powtarza nam, że dzięki umieszczeniu w jednym miejscu dwóch placówek oświatowych, zmniejszą się koszty ich utrzymania. Budynek naszej szkoły wymaga remontu, który obiecywany był od 2004 roku. Jednak i w tegorocznym planie budżetu powiatu nie zostaliśmy ujęci – mówi wicedyrektor Będkowska.

Cięcie kosztów

Te same argumenty, o zmniejszeniu kosztów utrzymania, usłyszeli 7 lutego od przedstawicieli starostwa nauczyciele z ZS nr 2.

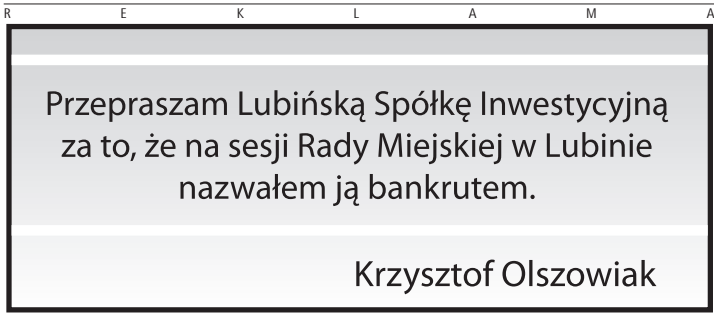
– Przeniesienie szkoły z Chróśtnika do szkoły przy Szpakowej wynika z planu reorganizacji szkolnictwa. Mamy niż demograficzny. Musieliśmy więc rozważyć, co będzie mniejszym złem. Wydaje nam się, że najbardziej sensownym rozwiązaniem będzie wprowadzenie funkcjonujących obecnie szkół do mniej-

szej ilości budynków. To pozwoli na ich remonty i wyposażenie w pomoce naukowe – stwierdził Ryszard Kabat, członek zarządu powiatu.

Propozycja umieszczenia w jednym budynku ZS nr 2 i ZS w Chróśtniku została rozważona już przez zarząd powiatu, teraz trafi do rady powiatu.

Pedagodzy z ZS nr 2, korzystając z okazji, zapytali dziś również przedstawicieli starostwa, dlaczego nie wyraziło ono zgody na utworzenie w ich szkole nowych kierunków kształcenia: technika hotelarstwa i technika logistyka. Nauczyciele z ZS nr 2 przeprowadzili ankietę wśród gimnazjalistów z Lubina i okolic, z której wynikało, że zainteresowanie tymi kierunkami jest spore. Otrzymali również pozytywną opinię Powiatowej Rady Zatrudnienia.

– Wniosek o utworzenie nowych kierunków musi zawierać opinię Powiatowej Rady Zatrudnienia. Gdyby nauczyciele złożyli wniosek w październiku, a nie w grudniu, zapewne w szkole byłyby już te kierunki. Teraz w ciągu najbliższych dwóch tygodni ich wniosek zostanie rozpatrzony przez zarząd powiatu, który uchwałą wyrazi zgodę lub nie na utworzenie nowych kierunków – tłumaczy Ryszard Kabat.



Z Krzysztofem Majem, rzecznikiem prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego, rozmawia Marta Czachórska

Droga, która będzie pomagać, a nie przeszkadzać



Krzysztof Maj przedstawia lokalizację nowej obwodnicy

O obwodnicy Lubina mówi się już od dość dawna, czy w sprawie tej inwestycji coś się zmieniło w ostatnim czasie?

W Lubinie mają powstać trzy ważne drogi, które często lubinianie ze sobą mylą, dlatego uściślijmy. Pier-

wsza to obwodnica śródmiejska, czyli ta, która łączyć będzie Ustronie z Przylesiem. Druga droga to ta, która połączy Przylesie z centrum miasta przez ulicę kolejową oraz trzecia – to obwodnica, która będzie finansowana przez budżet państwa, a

przebiegać będzie w ciągu drogi ekspresowej S3 od strony zachodniej i południowej Lubina.

Tej ostatniej poświęcone było spotkanie pana prezydenta z architektami projektującymi tę drogę. Inżynierowie przedstawili uzgodnioną

koncepcję, z naniesionymi uwagami prezydenta i niezbędnymi poprawkami. Obwodnica będzie miała 13 kilometrów długości, dwa pasy w jedną i dwa pasy w drugą stronę, z awaryjnym trzecim pasem, który będzie można rozbudować w przyszłości. Będzie ona prowadzić od węzła komunikacyjnego zbudowanego przed ZG „Lubin”, w miejscu gdzie dziś jest skrzyżowanie drogi na Oborę i drogi Polkowice – Wrocław. Dalej będzie prowadzić od strony zachodniej miasta przez las nad Zimnicą, ominie Ustronie i włączy się z powrotem do drogi na Legnicę przed Chróśtnikiem.

Ile będzie kosztować ta inwestycja?

Obecnie budowa jednego kilometra takiej drogi kosztuje około 5 mln euro, nie licząc obiektów mostowych. Całość będzie kosztować około 500 mln zł. Finansowanie tej inwestycji leży po stronie rządu. Mamy nadzieję, że politycy w Warszawie stwierdzą, że jednak warto tę inwestycję zrobić, bo jest ona niezbędna dla Lubina. Wciąż obserwujemy, jak zwiększa się ruch na naszych drogach i liczymy, że budowa tej obwodnicy będzie realizowana i że zostanie zaplanowana do realizacji w najbliższych latach.

Dlaczego tak długo czekamy na realizację tej inwestycji? Od prawie 30 lat istnieją pierwsze plany...

Ponieważ co chwilę zmieniają się plany polityków. Po raz kolejny, pomimo deklaracji posłów, ta inwestycja znalazła się na liście rezerwowej. Apelujemy więc do parlamentarzystów z Lubina i okolic, żeby naciskali na ministerstwo i rząd, aby ta droga

znalazła się jak najszybciej w planie inwestycyjnym.

Obecnie została zakończona koncepcja i realizowany będzie projekt. Pierwotny plan miał być gotowy na czerwiec. Listopad to ostateczny termin, kiedy powinien być zrealizowany projekt. Chcielibyśmy, aby obwodnica powstała jak najszybciej – w trzy lata. Obowiązkowo jeszcze przed Euro 2012.



Być może już niedługo rozpocznie się budowa obwodnicy

53. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

Pod patronatem ministra

Tylko do 27 lutego mogą się zgłaszać chętni, którzy chcieliby wziąć udział w 53. Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim. Tym razem impreza w szczególny sposób poświęcona będzie Zbigniewowi Herbertowi, rok 2008 jest bowiem rokiem tego pisarza.

Marta Czachórska

Eliminacje powiatowe odbędą się 1 marca w Centrum Kultury „Muza”. W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz dorośli. Do wyboru jest kilka kategorii: turniej recytatorski (repertuar obejmuje 3 utwory w całości lub fragmentach; 2 utwory poetyckie oraz prozę, uczestnik wykonuje prozę i 1 utwór poetycki, łączny czas wykonania nie może przekroczyć 10 minut), turniej wywiedzione ze słowa (repertuar jest dowolny, np. wiersz lub jego fragment, monolog literacki, collage tekstów; dowolna forma prezentacji, np. teatr jednego wiersza, łączenie słowa mówionego ze śpiewem, z dźwiękiem, ruchem, rekwizytem; czas występu nie może przekroczyć 7 minut), turniej teatrów jednego aktora (obowiązuje przygotowanie spektaklu w oparciu o dowolny materiał literacki, do 30 minut), turniej poezji śpiewanej (repertuar obejmuje 3 utwory śpiewane i 1 recytowany,

uczestnik wykonuje 2 utwory śpiewane, 1 utwór recytowany, łączny czas występu nie może przekroczyć 10 minut).

W związku z tym, że rok 2008 jest rokiem Zbigniewa Herberta, w przeglądzie wojewódzkim oraz w spotkaniach finałowych uczestnicy turniejów recytatorskiego oraz poezji śpiewanej mogą ubiegać się o zdobycie nagrody specjalnej za interpretację utworu Zbigniewa Herberta

(utwór ten może wchodzić w skład repertuaru, może też być zgłoszony dodatkowo).

Konkurs organizowany jest pod patronatem Ministerstwa Kultury i Ministerstwa Edukacji Narodowej. Szczegóły dotyczące konkursu można znaleźć na stronach internetowych: www.tkt.art.pl oraz www.ckmuza.pl. Zgłoszenia przyjmowane są w Centrum Kultury „Muza” (pokój nr 20) do 27 lutego.



Laureaci jednej z poprzednich edycji konkursu

Przeznacz 1 procent podatku na leczenie Kubusia

Możesz pomóc

19 listopada Kubuś podczas skomplikowanego porodu doznał urazu – porażenia splotu ramiennego typu Duchenne’a-Erba, co spowodowało całkowity niedowład prawej rączki chłopca. Od dnia narodzin rączka zwisa bezwładnie, bez jakiegokolwiek czucia. Rodzice Kubusia są bezradni.

– Od pierwszych dni swego życia Kubuś jest intensywnie i systematycznie rehabilitowany. Niestety, stan rączki naszego synka nie ulega poprawie – już teraz jest ona sztywniejsza i krótsza od lewej – mówi Małgorzata Waszkowiak, matka chłopca. Codzienna rehabilitacja oraz systematycznie stosowane zabiegi elektrostymulacji są niezbędne do końca życia Kubusia.

– Dzięki państwa pomocy będziemy mogli zapewnić naszemu dzie-



Kubuś potrzebuje pomocy

ku należytej rehabilitację w domu, wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne oraz przeprowadzenie kosztownych

operacji usprawniających, z których pierwsza musi być przeprowadzona już w pierwszym półroczu 2008 roku – wyjaśniają rodzice Kubusia. – Pragniemy, by w przyszłości był samodzielny, by mógł swoim darczyńcom uściśnić rękę w podzięce za pomoc, jaką otrzymał.

Aby wspomóc wysiłki rodziców, można przekazać pieniądze na leczenie małego Kubusia za pośrednictwem Organizacji Pożytku Publicznego – Fundacji Splotu Ramiennego, nr konta: 97 1050 1025 1000 0022 3887 9981. Koniecznie z dopiskiem „Darowizna na leczenie Kubusia Waszkowiaka”.

Osoby zainteresowane mogą również odwiedzić stronę www.kuba.waszkowiak.com.pl, która w całości poświęcona jest Kubusiu.

Anna Michalska

Rozpoczęli aktywny protest, bo nie chcą u siebie kopalni

Nie chcą się osiedlać na ich terenach

Temat kopalni węgla brunatnego, mającej powstać na terenie podlubińskich wiosek, powraca jak bumerang. Mieszkańcy robią co mogą, aby opracowywane projekty budowy kopalni i elektrowni nie weszły w życie. W Miłoradczach organizowane są spotkania lokalnych działaczy, będące kolejną formą protestu.

Mariola Samoticha

Poruszenie wśród mieszkańców wywołał artykuł sprzed kilku tygodni, który ukazał się w jednym z lokalnych dzienników. To z niego, a nie z oficjalnych informacji, mieszkańcy dowiedzieli się, że powraca stłumiony w latach 70. temat budowy kopalni. Co gorsze, nikt oficjalnie nie poinformował mieszkańców, że być może czeka ich wysiedlenie. Informacje nie zostały jeszcze potwierdzone, jednak wśród ludzi pojawił się niepokój. Wsie między Lubinem a Legnicą stały się nieatrakcyjne dla inwestorów.

– W ubiegłych latach nasze okolicę zaczęły się rozrastać, na wielu działkach budowlanych powstały nowe domy. Teraz wszystko zostało spowodowane, że ludzie nie chcą kupować ziemi na naszych terenach. Nikt nie chce inwestować pieniędzy w coś, co prawdopodobnie zostanie zniszczone – narzeka Marcin Kołcz, wiceprezes Stowarzyszenia Dialog, Rozwój, Ekologia.

Wiele wsi może zostać wysiedlonych. Od lat 70., kiedy odkryto złoża węgla brunatnego na tych terenach, nie wynaleziono nowych technologii wydobycia. Z tego względu mieszkańcy obawiają się o swój los.

– Prawdopodobnie będziemy mieli powtórkę z historii. 50 lat temu z Kresów Wschodnich wysiedlono naszych dziadków, dziś rząd ponownie chce odebrać im tereny, na których osiedlili się z rodzinami – mówi z goryczą wiceprezes Kołcz.

Mieszkańcy najbardziej obawiają się, że nikt nie będzie z nimi rozmawiał i pomyśl bez ich zgody zostanie wcielony w życie. Pierwszą formą sprzeciwu, jaką wystosowali, był otwarty list do premiera Donalda Tuska.

– W ten sposób chcieliśmy pokazać, że obawiamy się tego planu budowy i że borykamy się już z pierwszymi problemami, ponieważ nikt nie chce kupować od nas działek budowlanych. Mamy nadzieję, że ten list przyniesie skutek i będzie dla premiera sygnałem, że społeczeństwo nie śpi i stara się zapanować

nad tą sytuacją – mówi Kołcz.

Lokalni działacze nie wykluczają, że jeśli list nie przyniesie efektów, to dojdzie do jawnych protestów.

– Podejmiemy wszelkie możliwe kroki. Jesteśmy gotowi nawet zebrać się i pojechać protestować do Warszawy – dodaje Krystyna Żabicka, radna gminy wiejskiej Lubin oraz członkini stowarzyszenia.

Obecnie mieszkańcy czekają na jakąkolwiek oficjalną informację ze strony rządu – zaniepokojeni chcą wiedzieć, co dalej.

– We wsi nieustannie się o tym rozmawia. Ludzie wiedzą, że przestał to być temat ukryty. 28 stycznia Komitet Sterujący spotkał się już w tej sprawie z Waldemarem Pawlakiem, który wyraził zainteresowanie projektem – mówi Zbigniew Skowroński, radny oraz członek stowarzyszenia.

– Chcielibyśmy, żeby ktoś nam przedstawił konkretne plany. Chcemy znać szczegóły dalszych działań, aby wiedzieć, jak planować życie – dodaje Kazimierz Jaszowski, sołtys Miłosnej.



Wiele wsi może zostać wysiedlonych

OŚRODEK KSZTAŁCENIA KURSOWEGO "KURSOR"
prowadzący nabór do:
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO DLA DOROSŁYCH
system kształcenia eksternistyczny

UWAGA !!!
- czas nauki 1 rok (luty 2008 - luty 2009)
- zajęcia co drugi weekend

Zapisy prowadzimy we wtorki
w godz. 15.00 - 17.00
w ZS nr 2 w Lubinie ul. Szpakowa 1

Informacje telefoniczne non stop pod nr 0501 736 919 i 0501 573 667

CENTRUM **L**

KURS NA
PRAWO JAZDY KAT. B
OTWARCIE KURSU
20.02.2008r.
tel. 605 392 824, 607 101 855
ZAPISY W PONIEDZIAŁEK I W ŚRODĘ
Lubin, Zespół Szkół nr 2, ul. Szpakowa 1 Sala nr 6, godz. 17.00

1200 zł

BIURO RACHUNKOWE
Doradca podatkowy Bożena Pałucka
UWAGA zmiana siedziby!
ul. M. Skłodowskiej - Curie 92

↓
ul. Jarzębinowa 26
czynne pn - pt 7.00 - 18.00
tel. 076 844 21 26 kom. 601 55 11 81

MONITORING 24/h

Mieszkać z nami

ZIELONA PO KOWA

DEVELOPER DEX

Kontakt: CITROEN DEX

Lubin ul. Legnicka 69
tel. 076 / 746 54 90
www.developerdex.pl

Pierwsze w Lubinie zamknięte osiedle

BIURO RACHUNKOWE "AWAL"

w Lubinie

Kompleksowe usługi księgowe dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą

tel. 0605 310 304

e-mail:awalbiuro@tlen.pl

FIOLET MA WIELKIE SERCE

do 20 000 zł

już od 18 roku życia

bez zaświadczenia o dochodach

okres kredytowania do 96 miesięcy

akceptowane wszystkie źródła dochodów, także zagraniczne

**SERWIS KREDYTOWY FIOLET S.A**

Lubin, ul. Piastowska 4/2 Tel. 076 844 11 82

NOWE OSIEDLA W LUBINIE W ZABUDOWIE:**JEDNORODZINNEJ FDM-1****WIELORODZINNEJ FDM-2****FDM**
Sp. z o.o.

www.fdm-lubin.pl

tel. 76 72 12 900 lub 907

e-mail: fdm.biuro@fdm-lubin.pl

Artyści z całego Dolnego Śląska przyjechali do naszego miasta

Kulturalny pociąg w Lubinie

Występowali w różnych miejscach: na deskach teatru, estradach, w salach widowiskowych, na festynach, a nawet na ulicy. Nikt z nich nie miał jednak przedstawienia w... jadącym pociągu. 7 lutego nasze miasto odwiedził kulturalny pociąg pełen lokalnych artystów. Wszystko to w ramach Festiwalu Sztuki w Drodze „kARTon”.

Mariola Samoticha

Kilkudziesięciu artystów: aktorów, kabareciarzy, mimów, zespołów muzycznych wystąpiło w pociągu, który o 11.52 wyjechał z Wrocławia i o 14.08 wjechał na lubiński dworzec.

- Po minach i reakcjach pasażerów widać było, że nasze występy przypadły im do gustu. Muszę przyznać, że nie miałem wątpliwości, że nasz występ spodoba się widzom, ponieważ

wkładamy całe serce w treści, którymi chcemy się podzielić. Zaciekawiliśmy też widzów aranżacją XIV-wiecznej muzyki. Podjęliśmy wyzwanie i mamy poczucie sukcesu - opowiada Marek Konopczak, wrocławski aktor Teatru „Przed Chwilą”.

- Spotkaliśmy się z bardzo żywą reakcją, co zachęcało do dawania dobrej energii. Taki festiwal powinien odbywać się co najmniej raz do roku - dodaje Joanna Cieślak, aktorka Teatru „Przed Chwilą”.

- Człowiek składa się w 99 procentach z duszy, czyli pragnień i taki masaż abstrakcji, jaki zafundowali pasażerom artyści, jest niezbędny. Ludzie są bardzo zabiegani, dlatego taka dawka kultury ma sens. Było to urozmaicenie dla pasażerów i wyzwanie dla aktorów. Ciekawe jest, że sztuka zastała widza w pociągu, z którego nie mógł uciec - śmieje się Wiktor Wiktorczyk z Teatru Klinika Lalek.

Występy zaskoczyły pasażerów.



Wielu podkreśla, że od dziś pociąg nie będzie kojarzył im się z nudnym środkiem transportu



Kilkudziesięciu artystów: aktorów, kabareciarzy, mimów, zespołów muzycznych wystąpiło w pociągu

Wielu podkreśla, że od dziś pociąg nie będzie kojarzył im się z nudnym środkiem transportu.

- Fantastyczna inicjatywa. Doskonale nagłośniona akcja, która przyniosła zamierzony efekt. Zdecydowałam się na podróż pociągiem właśnie ze względu na występujących w nim artystów. Widziałam zaskoczenie innych pasażerów i myślę, że tego typu akcje zachęcą ludzi do korzystania z kolei. A wtedy może urzęd-

nicy zainteresują się zmianą oblicza obskurnego dworca - opowiada lubinianka Ania Kołakowska.

Inicjatywa przerosła oczekiwania organizatorów.

- Nie spodziewaliśmy się aż tak dużego zainteresowania, festiwal przerósł nasze oczekiwania. W większości spotkaliśmy się z pozytywnym odbiorem ze strony pasażerów, było to dla nich coś wyjątkowego - mówi Joanna Jabłońska z fir-

my Yasna Communications.

Organizatorem spotkania był Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego przy współudziale firmy Yasna Communications.

Organizatorzy nie wykluczają też, że pierwsza edycja festiwalu nie stanie się ostatnią.

- Są plany, aby festiwal stał się cykliczną imprezą, na razie są to jednak tylko plany - dodaje Jabłońska.

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MeblMarket

dyskont meblowy

**NOWE KOLEKCJE
PRODUCENTÓW MEBLI**

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

www.meblarz.pl

W ferie dzieci na pewno nie będą głodne

Miasto dożywia

Sprawdziliśmy, czy w Lubinie jest wystarczająca ilość punktów wydawania jedzenia. O liczbę placówek żywieniowych na terenie miasta zapytaliśmy Alicję Kamecką, dyrektorkę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie.

Anna Michalska

– Mamy 36 punktów żywieniowych, w tym jest 18 szkół, 12 przedszkoli, 2 żłobki i 4 inne placówki, m.in. Dom Pobytu Dziennego Senior i Szarotka. Żadna szkoła średnia nie ma swojego punktu żywieniowego – mówi dyrektor MOPS-u.

W grudniu Robert Raczyński, prezydent Lubina, złożył wniosek do wojewody dolnośląskiego o przyznanie środków finansowych na realizację programu wieloletniego, który nosi nazwę „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”. W 2008 roku pomocy w postaci dożywiania wymaga około 2400 dzieci i uczniów, w tym prawie 600 dzieci do 7. roku życia. 1700 dorosłych osób potrzebuje dożywiania, w tym około 400 samotnych, chorych i niepełnosprawnych.

– Do tej pory nie ma decyzji od wojewody dolnośląskiego w tej sprawie. Można zaznaczyć, iż Urząd Miejski co roku bez problemu uzyskuje całą sumę na dożywianie – mówi Irena Lewandowska z Urzędu Miejskiego w Lubinie. – Dzięki wieloletniemu programowi „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” lubinianie na pewno nie będą głodni.

Warto dodać, że w okresie ferii zimowych dla dzieci z terenu Lubina, w placówkach oświatowych, organizowane będą półkolonie w Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Kilińskiego 12, Szkole Podstawowej nr 8 przy ul. Parkowej 2, Szkole Podstawowej nr 10 przy ul. Wyszyńskiego 3, Zespole Szkół Integracyjnych przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 4. Półkolonie będą organizowane w godzinach 8-14, a uczestniczyć w nich będzie 175 dzieci. Dzieci i młodzież z półkolonii otrzymują pomoc

żywnościową w postaci śniadania i obiadu. Oprócz dożywiania każda ze szkół przygotowała atrakcyjny program zajęć. Dzieci m.in. zwiedzają zamek Czocha, Muzeum Ceramiki

w Bolesławcu, skansen w Ochli, wrocławskie ZOO, sale zabaw w Głogowie, skorzystają z basenu w Polkowicach, z kregielni oraz odwiedzają kino Muza.



Około 2400 dzieci i uczniów potrzebuje dożywiania

Kogo wybraliśmy, czyli o majątkach lokalnych posłów

Najbogatsi w regionie

Na początku kadencji parlamentarzyści musieli złożyć oświadczenia majątkowe.

Ujawnili w nich, ile mają oszczędności, mieszkań, domów, działek, dochodów, a także swoje zobowiązania. Poniżej przedstawiamy dochody parlamentarzystów z naszego regionu.

Wśród stu najbogatszych parlamentarzystów aż pięciu reprezentuje okręg legnicko-jeleniogórski. Najbogatszy a zarazem najmłodszy poseł w naszym regionie, Norbert Wojnarowski (PO), posiada



majątek oszacowany na 1.541.264 zł. O jego bogactwie stanowi przede wszystkim dom o powierzchni 223 mkw., wyceniony na 1,1 mln zł. Poseł jeździ hondą civic 5D z 2006 roku, wartą 75 tys. zł. Spłaca ponad milion złotych kredytu. W skali kraju klasyfikuje się na 34. pozycji.

Tuż za nim, na 35. pozycji, znajduje się kolejny z posłów PO, Grzegorz Schetyń. Jego majątek wyceniono na 1.510.583 zł, z czego cenę domo wicepremię oszacowano na 1,4 mln zł.

Na miejscu 62. klasyfikuje się lubiński poseł Piotr Cybulski z PiS, który jest wła-



ścicielem 189-metrowego domu w budowie, 294 hektarów ziemi i audi 2 z 2004 roku. Jego majątek wyceniono na 967 tys. zł.

67. miejsce wśród najbogatszych parlamentarzystów zajął Ryszard Zbrzyzny, lubiński poseł reprezentujący LiD. Jego



oszczędności to 350 tys. zł, dodatkowe 250 tys. zainwestował w fundusze inwestycyjne. Jego 160-metrowy dom wart jest 400 tys. zł, przy czym poseł zaznacza, że jest to współwłasność małżeńska. Ogółem jego majątek wyceniono na 914.847 zł.

Wśród najbogatszych jest też kolejny poseł z LiD-u, Jerzy Szmajdziński. Wysokość jego majątku usytuowała go na 78.

miejsu w rankingu. Wspólnie z żoną jest właścicielem domu o powierzchni 320 metrów kwadratowych, którego wartość sięga 1,6 mln zł. Na jego budowę zaciągnął kredyt w wysokości 136 tys. zł. Do majątku dolicza się też renault megane z 2005 roku, którym jeździ poseł.

Poza pierwszą setką, a jednak z pokątnym majątkiem jest jeszcze czterech innych parlamentarzystów. 148. miejsce na liście zajmuje Adam Lipiński z PiS. Jego oszczędności wynoszą 150 tys. zł, do tego dochodzi jeszcze mieszkanie warte 420 tys. zł. Jak większość kolegów z poselskiej ławy, spłaca też kredyt. W przypadku Lipińskiego jego wysokość wynosi 135 tys. zł. Poseł nie posiada samochodu.

Były wójt Kunic, Janusz Mikulicz z PO, parlamentarną karierę rozpoczął niedawno. Wiadomo już jednak, ile ma na swoim koncie. Zgromadził na nim 216 tys. zł, przez co klasyfikuje się na 210. miejscu wśród najbogatszych. Jeździ hondą legend z 1998 roku, ma 200-metrowy dom oraz aptekę, która stanowi współmałżeńską własność.

Listę najbogatszych parlamentarzystów z naszego regionu zamykają kobiety. Posłanka Ewa Drozd z PO posiada majątek o wartości 303 tys. zł. Posiada trzy samochody: mercedes benz 210TD z 1996 r., toyotę avensis 2,0D z 2003 r. oraz daewoo matiz joy z 2000 r. Z kolei Elżbieta Witek z Jawora (PiS) ma 150 tys. zł oszczędności. Prawie tyle warte jest jej 63-metrowe mieszkanie. Posłanka także spłaca kredyt. Jego wartość sięga 20 tys. zł.

Mariola Samoticha

domu bez opieki.

– Apelujemy, aby rodzice starali się zapewnić dzieciom jakąś opiekę. Jeżeli jednak nie jest to możliwe, rodzice powinni zostawić dzieciom telefon kontaktowy, który umożliwi powiadomienie ich o wszelkich zagrożeniach. Dzieci powinny mieć też świadomość, że w sytuacji jakiegokolwiek zagrożenia, mogą wezwać patrol policji, który na pewno sprawdzi sytuację – wyjaśnia Pocięcha. Ferie to także wzmożony okres wyjazdów. Opuuszczając dom powinniśmy kilkakrotnie sprawdzić, czy drzwi wejściowe zostały zamknięte. Wskazana byłaby też pomoc zaufanego sąsiada, który zabrałby spod drzwi ulotki i pozostawianą prasę, a tym samym nie kusił złodzieja.

– Nie odebrana poczta jest sygnałem, że nikogo nie ma w domu. Mieszkanie staje się wówczas doskonałym

tupem dla złodziei. Dlatego powinniśmy też poprosić sąsiada, aby w miarę możliwości zapalił czasem światło w naszym mieszkaniu, ponieważ nie warto kusić losu – dodaje Pocięcha.

Policjanci alarmują też o szczególnej ostrożności w czasie podróży.

– Kierowca jest odpowiedzialny za rodzinę, z którą wyjeżdża na odpoczynek, dlatego tak ważne jest zapicie pasów bezpieczeństwa i dostosowanie prędkości jazdy do warunków panujących na drodze. Ponadto przewożone bagaże powinny być umieszczone w bagażniku. Nie powinniśmy pozostawiać luźnych rzeczy na tylnej półce, gdyż podczas gwałtownego hamowania mogą stanowić zagrożenie – informuje Pocięcha.

Mariola Samoticha

Ponad milion złotych na działania kulturalne

Zabrakło Lubina

Urząd Marszałkowski Dolnego Śląska przekazał 1 mln 300 tys. zł na działania kulturalne w naszym województwie. Niestety wśród 67 projektów, które otrzymały pieniądze, nie ma ani jednego z Lubina.

Marta Czachórska

W konkursie o pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego na działania kulturalne mogły startować organizacje pozarządowe, m.in. fundacje, stowarzyszenia oraz samorządowe instytucje kultury. Zgłoszono 366 projektów z całego Dolnego Śląska, wśród nich z Lubina były tylko trzy: Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubuskiej ubiegało się o pieniądze na I Dolnośląski Festiwal Instrumentów Etnicznych, Centrum Kultury Muza na Dolnośląski Przegląd Piosenki Poetyckiej i Poezji Śpiewanej „Cichosza”, a Stowarzyszenie Animatorów Kultury i Edukacji na wydanie książki „Akademia Handlu Zagranicznego we Lwowie w latach 1922-1946”. Zaden z lubińskich projektów nie znalazł się jednak na liście dofinansowanych przez województwo.



Urząd Marszałkowski postanowił wesprzeć 67 działań kulturalnych, rozdzielając je na sześć kategorii: festiwale sztuki, edukacja kulturalna dzieci i młodzieży, tradycyjne dziedzictwo kulturowe, publikacje i wydawnictwa, inicjatywa artystyczna oraz dialog kulturowy.

Z naszych najbliższych sąsiadów wsparcie finansowe na kulturę otrzymali natomiast m.in. Muzeum Regionalne w Jaworze na Jaworskie Koncerty Pokoju, Legnickie Centrum Kultury na Turniej Chórów Legnica Cantat i wystawę Satyrykon oraz Stowarzyszenie Łemków w Legnicy na Łemkowską Watrę na Obczyźnie.

Program „Szkoła dla ekorozwoju” – zadбай o środowisko

Zielona akcja dla szkół

Jeśli twoja szkoła dba o ochronę środowiska i chcesz, aby zyskała miano Lokalnego Centrum Aktywności Ekologicznej lub międzynarodowy certyfikat Zielona Flaga, przyłącz się do programu „Szkoła dla ekorozwoju”. Autorzy najlepszych projektów otrzymają dotację na ich realizację. A zwycięzcy oprócz wspomnianych tytułów dostaną nagrody rzeczowe.



W akcji mogą uczestniczyć wszystkie szkoły podstawowe, gimnazjalne oraz przedszkola

Marta Czachórska

Konkurs organizowany przez Fundację Partnerstwo dla Środowiska skierowany jest przede wszystkim do przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów oraz domów kultury, klubów młodzieżowych, stowarzyszeń i fundacji istniejących przy szkołach. To już piąta edycja tego konkursu. W tym roku po raz pierwszy mogą wziąć w nim udział nie tylko szkoły z Dolnego Śląska, ale również z województw małopolskiego, mazowieckiego, Polesia i Podkarpacia.

Co roku tytuł Lokalnego Centrum Aktywności Ekologicznej otrzymują szkoły, które pobudzają i skupiają aktywność społeczną mieszkańców oraz przez przykład i działania tworzą aktywne środowisko wychowawcze dla młodzieży. Jest on pierwszym stopniem do certyfikacji szkół certyfikatem Zielona Flaga, który nadawany jest szkołom na całym świecie w ramach Programu Eco-Schools. W programie tym uczestniczy ok. 15 tys. szkół z 44 krajów Europy, Afryki, Ameryki Południowej, Azji i Oceanii. Do tej pory prawie 4,5 tys. szkół uzyskało Zieloną Flagę.

Przedmiotem projektów biorących udział w konkursie powinny

być praktyczne inicjatywy podejmowane w przestrzeni publicznej, poprawiające sytuację danego obszaru, realizowane od 12 maja 2008 do 15 kwietnia 2009.

– Każda szkoła, która napisze projekt, może ubiegać się o dotację na jego realizację – wyjaśnia Agnieszka Piwko z Fundacji Ekologicznej „Zielona Akcja” z Legnicy, która jest koordynatorem programu w naszym regionie. – Jeśli komisja dotacyjna pozytywnie rozpatrzy projekt, szkoła może dostać nawet do 10 tys. zł. Jeden z ciekawych projektów, jaki pamiętam, starał się o niewielką dotację – 2 tys. zł – był to zegar słoneczny. Szkole udało się nawet nawiązać współpracę z instytucją, która zajmuje się takimi zegarami.

O jakie dokładnie dotacje mogą się ubiegać szkoły?

Do 5 tys. zł – szkoły, które są zainteresowane realizacją projektu w zakresie jednego z kilku obszarów tematycznych: oszczędzanie energii, wody, gospodarowanie odpadami, zagospodarowanie przyrodnicze terenów i inne. Do 10 tys. zł – szkoły aspirujące do roli Lokalnego Centrum Aktywności Ekologicznej, realizujące projekt w zakresie jednego z obszarów tematycznych oraz zainteresowane skorzystaniem z możliwości wykonania w szkole profesjonalnego przeglądu środowiskowego

i zobowiązujące się do podjęcia monitorowania oddziaływania na środowisko za pomocą specjalnego kalkulatora zamieszczonego na stronie www.ekoszkola.pl.

Zgłoszenia do udziału w programie przyjmowane są poprzez stronę www.ekoszkola.pl/wizytowki do 29 lutego. Wniosek należy również złożyć u koordynatora regionalnego (1 oryginał i 1 kopia oraz wersja elektroniczna na CD lub dyskiecie) do 11 kwietnia.

– 3 marca o godz. 9 w Urzędzie Miasta w Wałbrzychu odbędzie się uroczysta inauguracja programu „Szkoły dla Ekorozwoju 2008 na Dolnym Śląsku”. Planujemy również organizację warsztatów regionalnych, a nauczyciele będą mogli zapoznać się z regulaminem i wcześniejszymi projektami – mówi Agnieszka Piwko.

Szczegółowe informacje na temat konkursu dostępne są na stronie internetowej: www.ekoszkola.pl/konkursdotacyjny. Można się również skontaktować z regionalnym koordynatorem programu: Krzysztof Szustka, Agnieszka Piwko – Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja”, ul. Wrocławska 41, 59-220 Legnica, tel. (076) 86 294 30 w. 27, faks (076) 721 24 96, e-mail: szustka@zielonaakcja.pl, regulamin i zgłoszenia www.zielonaakcja.pl.

Konferencja dla lubińskich przedsiębiorców

Przedsiębiorcy na szkoleniu

16 lokalnych przedsiębiorców wzięło udział w konferencji zatytułowanej „Jak pozyskać kapitał z giełdy. Nowe możliwości przedsiębiorstw”. Tematem przewodnim spotkania były informacje o tym jak inwestować, a tym samym jak rozwijać swoje przedsiębiorstwo.

Mariola Samoticha

- Możliwości pozyskania funduszy do przedsiębiorstwa przy użyciu instrumentów finansowych, jakie daje Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie, były głównym tematem konferencji. Jest wiele przedsiębiorstw, które mogą debiutować na parkietach warszawskiej

giełdy, ale nie są o tym poinformowane. Z tego względu takie szkolenie zostało zorganizowane w Lubinie. Mam nadzieję, że przedsiębiorcy, biorący udział w szkoleniu, dowiedzą się czegoś więcej na temat funkcjonowania giełdy – wyjaśnia Krzysztof Maj, rzecznik Urzędu Miejskiego.

Konferencja wzbudziła zainteresowanie lubińskich przedsiębiorców.

- Na konferencję zgłosiło się 16 przedsiębiorców. Były to osoby, które miały dużo pytań, były zainteresowane spotkaniem, dlatego mam nadzieję, że w przyszłości w naszym urzędzie będzie więcej tego typu spotkań – mówi Joanna Kania z Urzędu Miejskiego.

Uczestnicy szkolenia wykazali się dużą aktywnością, pytając o szczegóły funkcjonowania na giełdzie.

- Spodziewałem się, że w konferencji weźmie udział około 15 przedsiębiorców. Jest to satysfakcjonujący wynik biorąc pod uwagę fakt, że w konferencjach warszawskich bierze udział 50 przedsiębiorców. Przedsiębiorcy zadawali wiele pytań, najczęściej pytali o kroki prowadzące do debiutu giełdowego – wyjaśnia Sergiusz Boryśkowski, koordynator szkolenia.

Argumentem decydującym o wzięciu udziału w konferencji było



Mariola Samoticha

Uczestnicy wykazali się dużą aktywnością

przede wszystkim pozyskanie informacji na temat inwestycji giełdowych.

- Chciałem poszerzyć swoją wie-

dzę na temat tej formy pozyskiwania kapitału, stąd moja obecność na dzisiejszej konferencji. Przede wszystkim interesuje mnie pomoc

wejścia spółkom na giełdę, szczególnie myślałem tutaj o New Conett i obowiązujące procedury i w tym zakresie konferencja mnie zaspokoiła – mówi Krzysztof Puczyński, lubiński przedsiębiorca.

Spotkanie odbyło się w Urzędzie Miejskim. Organizatorem spotkania była Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie, Szkoła Giełdowa oraz prezydent Lubina Robert Raczyński

- Sprawne i dobrze funkcjonujące przedsiębiorstwa w Lubinie wspierają rozwój miasta – wyjaśnia prezydent Robert Raczyński. - Z chęcią popieram wszystkie działania, które pomagają lokalnemu biznesowi – dodaje prezydent.

Organizatorzy nie wykluczają, że jeśli będzie taka potrzeba, która wypłynie od przedsiębiorców, to będą organizowane kolejne szkolenia.

– **Sprawne przedsiębiorstwa wspierają rozwój naszego miasta. Dlatego chętnie wspieram lokalny biznes**



ARCHIWUM WL

Robert Raczyński, prezydent Lubina

Zajęcia dla młodszych i starszych dzieci wśród książek i nie tylko

Biblioteka zaprasza na ferie

Dzieci na pewno nie będą nudzić się w te dwa tygodnie wolne od szkoły. Miejska Biblioteka Publiczna w Lubinie przygotowała szereg atrakcji na rozpoczęte właśnie ferie. Będą to zarówno wystawy, zajęcia plastyczne, jak i ćwiczenia zręcznościowe. Zajęcia będą prowadzone w godzinach 11-14, w czterech filiach, na ulicach Odrodzenia, Orzeszkowej, Jastrzębiej i Budowniczych LGOM.

Anna Michalska

- Zajęcia mają zabezpieczone materiały. Dzieci nie muszą przynosić swoich kredek czy bloków rysunkowych. Wszystko, co przygotowaliśmy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, jest prowadzone przez bibliotekarzy – podkreśla Marek Mierzejewski, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie. - Zachęcam do odwiedzania naszych oddziałów w czasie ferii zimowych. Szczegółowe informacje odnośnie programu zajęć można znaleźć na naszej stronie www.mbp.lubin.pl. Oto dokładny harmonogram ferii



Anna Michalska

zimowych w Bibliotece 2008:

wystawy

11.02-31.03 „Rok 2007 w Bibliotece” – dokumenty i fotografie ilustrujące pracę biblioteki w minionym roku – Pałac ul. Skłodowskiej-Curie 6; **1-28.02** Zabytki powiatu lubińskiego Marii Borowicz, Filia nr 3, ul. Orzeszkowej 11a

zajęcia

(odbywać się będą w godzinach od 11-14)

14.02 – czwartek – „Walentynkowe serca”; waleńtynki w bibliotece, układamy życzenia; wykonanie kartki waleńtynkowej, serduszek itp. – Oddział dla Dzieci ul. Odrodzenia 24; **Dania, kraj Andersena i klocków Lego**, zajęcia edukacyjne; modelowanie przestrzenne, zajęcia pla-

styczne; budowę z papieru, zajęcia plastyczne; zabawy w świecie baśni – Filia nr 3, ul. Orzeszkowej 11a; „**Bajkowy dzień**”; czytanie i opowiadanie bajek i wierszy o tematyce zimowej; cykl zajęć dla dzieci najmłodszych, słuchamy i ilustrujemy; bajkowe inscenizacje czyli zabawy w teatr; przegląd ciekawych serii wydawniczych dla dzieci – Filia nr 4, ul. Jastrzębia 6; „**Ptaki i ich środowisko przyrodnicze**”, wyklejanki – Filia nr 5, ul. Budowniczych LGOM 20;

15.02 – piątek

„**Gry i zabawy świetlicowe**”; gry stolikowe, rebusy, kalamury itp. – Oddział dla Dzieci ul. Odrodzenia 24

„**Podstawka na kadzidła**” zajęcia plastyczne; gra Pachisi lub zabawa z Bączkiem – Filia nr 3, ul. Orzeszkowej 11a; „**Wesołe robótki z tektury i papieru**” – zabawy plastyczne, „**Kalendarze na 4 pory roku**”; „**Zimowe pocztówki**” pomysłowe kompozycje z wykorzystaniem pudełek, plasteliny, kamieni itp., masek karnawałowe, pomysłowe koraliki – Filia nr 4, ul. Jastrzębia 6; „**Przywitajmy wiosnę kolorami**” dekorujemy szklane pojemniki kwiatami z kolorowych sznurków – Filia nr 5, ul. Budowniczych LGOM 20

19.02 – wtorek

„**Sztuka dekoracji stołu**” zasady savoir-vivre’u, wykonanie papierowych serwetników i opasek na serwetki – Oddział dla Dzieci ul. Odrodzenia 24; „**Islandia kraina gejzerów i lodowców**”, „**Mrozem malowane**”, zajęcia plastyczne; „**Zimowy krajobraz**” zajęcia plastyczne, „**Wahadelko**” gra zręcznościowa – Filia nr 3, ul. Orzeszkowej 11a; „**Pobaw się z nami**” zajęcia świetlicowe, zabawy zręcznościowe: zawody w kregle, bilard, warcaby, domino, zimowe krzyżówki i rebusy, błyskawiczne konkursy, gry planszowe – Filia nr 4, ul. Jastrzębia 6; „**Wykonujemy kolorowe motyle i ważki z bibuły**”, komponowanie bukietów z gałęzi – Filia nr 5, ul. Budowniczych LGOM 20

20.02 – środa

„**Teatralki**” zabawa w teatr – Oddział dla Dzieci ul. Odrodzenia 24; „**Afrykański busz**” zajęcia edukacyjne; „**Reklamowe zwierzątka**” zajęcia plastyczne; „**Plecione ozdoby**” zajęcia plastyczne, gra Mancala – Filia nr 3, ul. Orzeszkowej 11a; „**Kolorowe zabawy**” zajęcia plastyczne, malowanie farbami, kredkami, kredą, zabawy w kleksomaniaków, mozaikowe odbijanie za pomocą korka i warzyw, malowane marzenia – Filia nr 4, ul. Jastrzębia 6; **Mała przymiarka do Wielkanocy**, podświetlane marchewki i wesołe zajęcia z papieru – Filia nr 5, ul. Budowniczych LGOM 20

21.02 – czwartek

„**Patyczkowe impresje**” zajęcia plastyczne wykonanie przestrzennych pejzaży – Oddział dla Dzieci ul. Odrodzenia 24; „**USA – kraj legend o Indianach i kowbojach**” zajęcia edukacyjne; „**Fasolkowce**” zajęcia plastyczne; „**Indiańskie pióropusze**” zajęcia plastyczne; indiańska wioska; gry i zabawy – Filia nr 3, ul. Orzeszkowej 11a; „**Bajkowy dzień**” czytanie i opowiadanie bajek i wierszy o tematyce zimowej; cykl zajęć dla dzieci najmłodszych – słuchamy i ilustrujemy, bajkowe inscenizacje, czyli zabawy w teatr, przegląd ciekawych serii wydawniczych dla dzieci – Filia nr 4, ul. Jastrzębia 6; „**Kury, kokoszki, kacuszki**” ciekawe papierowe aranżacje wystroju wnętrza – Filia nr 5, ul. Budowniczych LGOM 20

22.02 – piątek

Gry i zabawy świetlicowe – Oddział dla Dzieci ul. Odrodzenia 24; „**Tworzymy film z wycieczki po świecie**” zajęcia edukacyjne i plastyczne – Filia nr 3, ul. Orzeszkowej 11a; „**Papierowe fantazje**” zajęcia plastyczne nauka sztuki origami, wesołe wycinanki, wydzieranki i kolaże zakładki do książki – Filia nr 4, ul. Jastrzębia 6; „**Zawieszony wiosenny łańcuch z dekoracjami ozdobą własnego pokoju**” – Filia nr 5, ul. Budowniczych LGOM 20.

Ferie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lubinie co roku przygotowuje naprawdę pokaźny program zajęć dla dzieci i młodzieży. Niestety cały harmonogram zajęć można znaleźć jedynie w internecie i tu pojawia się problem dostępu do informacji. Nie każde dziecko ma komputer, a co dopiero internet. Na razie na zajęcia uczęszcza niewielka ilość osób i prawdopodobnie jest to spowodowane brakiem rozgłoszenia ferii w Bibliotece. Może rozwiązaniem byłoby wydrukowanie ulotek z harmonogramem zajęć oraz rozwieszenie plakatów po szkołach i innych placówkach, gdzie przebywają dzieci i młodzież. Sugestię pozostawiam do przemyślenia.

SONDA

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na ferie do swoich 4 oddziałów, zajęcia są bezpłatne, uczestniczyć w nich może każdy, jedynym warunkiem jest zainteresowanie literaturą, bo wszystkie zajęcia są podporządkowane kwestii czytaniu wśród dzieci i młodzieży. Ale czy w dobie XXI wieku, nadal chętnie czytamy stronicę zapelnioną mnóstwem literek? Czy jest zainteresowanie feriami w bibliotece?



Anna Michalska

Natalia Frejek, 8 lat

Mama przyprowadziła mnie na zajęcia, jestem tu pierwszy raz i na pewno jeszcze przyjdę. Lubię rysować, kolorować i nie nudzę się w bibliotece. Podoba mi się tutaj i jak tyko będę mogła, zabiorę ze sobą następny raz kółeczko.

Kasia Strojec, 13 lat

Od 5 lat uczestniczę w feriiach w bibliotece, przyprowadzam na zajęcia młodszą siostrę i bardzo jestem zadowolona z tego jak spędzam tutaj wolny czas. Czytam książki przygodowe i powieści obyczajowe, oczywiście wypożyczam również lektury. Ale najwięcej w ferii w bibliotece rysuję. Nasze prace będą pokazywane czytelnikom na wystawie w bibliotece i to jest najfajniejsze.

Małgorzata Gabryś, 32 lata, bibliotekarz

Pracuję w oddziale na Odrodzenia 24 od sześciu lat i zauważam stałych bywalców naszych zajęć w ferii. Niektórzy już wyrosli z wieku szkolnego, ale cieszy nas zainteresowanie zajęciami z książką i literaturą. Szczególnie, kiedy łatwiej jest przeczytać coś w internecie. Myślę, że nie wszystkich stać na wyjazd podczas ferii, dlatego darmowe zajęcia w bibliotece są dobrym rozwiązaniem. Największym zainteresowaniem cieszą się zajęcia plastyczne i gry stolikowe.



Anna Michalska

Już od 17 lat stowarzyszenie „Dać Nadzieję” pomaga lubinianom

Dali nadzieję potrzebującym...

Początkowo ich celem statutowym była pomoc dzieciom z porażeniem mózgowym. Dziś oferują też wsparcie przy rehabilitacji osób indywidualnych, a nawet pomagają innym organizacjom. Od 1991 roku rozpoczęło działalność lubińskie Stowarzyszenie „Dać Nadzieję”.

Mariola Samoticha

- Jesteśmy stowarzyszeniem, które w obrębie miasta ma już długą historię działalności - mówi z dumą Jerzy Jaworski, prezes stowarzyszenia.

Początki działalności ugrupowania datuje się na 1991 rok. Jego statutowym celem było wtedy doprowadzenie do utworzenia przez samorząd Ośrodka Opiekuńczo-Rehabilitacyjnego dla dzieci z porażeniem mózgowym i innymi uszkodzeniami układu nerwowego. Konieczne stało się zarejestrowanie działalności w Krajowym Rejestrze Sądowym, do którego doszło w 2002 roku. Dwa lata później działacze otrzymali już wpis jako organizacja pożytku publicznego.

Pierwsze lata działalności skupiały się przede wszystkim na wsparciu utworzonego Ośrodka Opiekuńczo-Rehabilitacyjnego będącego jednostką organizacyjną Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wiedzieliśmy, że budżet placówki był ograniczony, dlatego staraliśmy się pomagać poprzez zakup wyposażenia i sprzętu rehabilitacyjnego. W ciągu kilkunastu lat wyposażenie nieustannie się powiększało. W ewidencji szacuje się je na ponad 80 tys. zł - wyjaśnia prezes stowarzyszenia.

Od kilku lat Stowarzyszenie rozwija też inne formy działalności. Należy do nich wsparcie innych organizacji pozarządowych, jak Koła Dzieci Specjalnej Troski Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci czy Lubińskiego Stowarzyszenia Osób Chorych na Stwardnienie Rozsiane. Stowarzyszenie wspomaga też indywidualne osoby potrzebujące, głównie dzieci i młodzież niepełnosprawną, nie tylko z terenu naszego powiatu, ale też z całego kraju.

- Nasze wsparcie nie jest w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb, ale robimy to adekwatnie do naszych możliwości finansowych - wyjaśnia dr Jaworski.

Stowarzyszenie „Dać Nadzieję” to także działalność dwóch warsztatów terapii zajęciowej. Jako pierwszy powstał warsztat terapii zajęciowej dla młodzieży, dziś funkcjonujący pod nazwą „Kameleon”. Po dwóch latach utworzono też drugi warsztat terapii zajęciowej dla osób z zaburzeniami zdrowia psychicznego „Akademia Życia”.

- Środki na działalność tych warsztatów pozyskujemy z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) - dodaje prezes.

Zgodnie z zasadami rozliczeń



Dzieciom potrzebna jest każda pomoc

PFRON - u z samorządami lokalnymi, PFRON dotuje te warsztaty w zmniejszającej się skali. W ubiegłym roku 5 procent całości preliminarza miało być realizowane jako udział własny organizacji, która podjęła się tego zadania na podstawie umowy ze starostwem lub jako bezpośrednie dofinansowanie starostwa.

- W minionym roku spełniliśmy ten warunek częściowo z posiadanych funduszy, ale także starostwo dopłaciło. W tym roku zwiększono udział do 10 procent preliminarza, co dla obu warsztatów wynosi ponad 66 tys. zł. Także w tym roku Zarząd i Rada Powiatu przewidziały w budżecie tę kwotę, za co jesteśmy bardzo wdzięczni - wyjaśnia prezes Jaworski.

Przez wiele lat działalności pomocą finansową okazywało się przekazywanie 1 procenta podatku od osób fizycznych. Zdarzały się większe bądź mniejsze wpłaty, ale wszystkie równie ważne, bo umożliwiające rozwój i dalszą opiekę dla osób wymagających pomocy.

- Na skutek braku orientacji podatników, co do szczegółów przekazania podatku, zdarzały się też lata, kiedy wpłaty były mniejsze. W tym roku urzędy skarbowe po wypełnieniu

przez podatnika odpowiedniej pozycji w jego zeznaniu, dokonują przekazania, stąd też chcemy żeby ta informacja pojawiła się odpowiednio wcześniej i żeby przychylni nam darczyńcy przekazali nam swój 1 proc. podatku - apeluje dr Jaworski.

Działacze stowarzyszenia to osoby wykonujące rzetelną pracę, działające społecznie w imię celów statutowych. Pieniądze płynące ze strony podatników są niezmiernie ważne, gdyż umożliwiają przeznaczenie tych wpływów na utrzymanie warsztatów terapii zajęciowej oraz wspieranie innych organizacji. Za przykład może służyć udzielanie pomocy Lubińskiemu Stowarzyszeniu Osób Chorych na Stwardnienie Rozsiane, które jest zbyt małe, aby uzyskać status organizacji pożytku publicznego. Stowarzyszenie „Dać Nadzieję” refunduje koszty dojazdu na rehabilitację członków Stowarzyszenia Osób Chorych na Stwardnienie Rozsiane, co wynosi kilka tysięcy zł rocznie.

Wsparcia można udzielić poprzez wpisanie w odpowiedniej rubryce PIT-u:

KRS 0000100960 konto: BZ WBK S.A. o/Lubin 62 1090 2082 0000 0005 4601 2822.

LuPa w Klubie „Pod Muzami”

Prezentacje młodych

Śpiewasz, grasz na jakimś instrumencie? Teraz masz okazję zaprezentować swoje umiejętności publiczności. W Lubinie powstał projekt, który ma na celu promocję młodych twórców z terenu naszego powiatu. Co miesiąc, począwszy od lutego, w każdy ostatni wtorek miesiąca w Klubie „Pod Muzami” odbywać się będą Lubińskie Prezentacje Artystyczne LuPA.

Prezentacje będą miały formę konkursu, w którym jury będzie stanowić publiczność. Zwycięzcy otrzymają w nagrodę akcesoria muzyczne oraz możliwość nagrania swoich utworów na płytę.

W prezentacjach może wziąć udział każdy solista (wokalista lub instrumentalista) oraz zespoły muzyczne, w których składzie chociaż jedna osoba pochodzi z powiatu lubińskiego, a także kabarety oraz teatry.

Zgłoszenia przyjmowane są w sekretariacie Młodzieżowego Domu Kultury, tel. (076) 847 86 64 (Andrzej Ossowski).

Koncert inauguracyjny projektu LuPA odbędzie 26 lutego o godz. 18.30. Zagrają na nim uczestnicy studia piosenki MDK oraz zespoły Simple Duo i The Moher's. Wstęp na imprezę jest bezpłatny.

Partnerami projektu są: Młodzieżowy Dom Kultury, Centrum Kultury „Muza”, Rura Jazz Klub PSJ Wrocław oraz sklep muzyczny Piano-Forte.

Marta Czachórska



Anna Wołoszyn laureatka ubiegłorocznej edycji „Sceny Prezentacji Młodych”

Lubińska młodzież nie zawiodła

2 tysiące dla dzieci

Aż 800 cegiełek sprzedano na rzecz rodzinnego domu dziecka w Składowicach. Najdroższa cegiełka została kupiona za 260 zł przez uczniów Liceum Salezjańskiego. W sumie zebrano przeszło 2 tysiące złotych. Pieniądze zostaną przekazane dziesięciorgu wychowankom owego domu dziecka.

Anna Michalska

Na scenie można było zobaczyć lubińskich artystów, takich jak: WZW, DSL oraz Punkt Kontrolny we wspólnym projekcie ze Świnką Halinką. W tym roku koncert nosił tytuł „Namieszałam w bajkach, czyli co gajowy zrobił babci i gdzie się podział księżyc”.

Nie był to pierwszy pomysł, aby wspomóc dzieci z domów dziecka, zbierając pieniądze w czasie koncertów, lubińska młodzież działała już na tym polu w zeszłym roku. Wtedy bowiem odbył się pierwszy taki koncert, a pieniądze przeznaczone na dom dziecka w Jaworze.

- Przed wejściem na salę sprzedawane były cegiełki po 2 zł. Niektórzy wrzucali 5 zł i więcej. A zebrane w ten sposób pieniądze trafią do wychowanków rodzinnego domu dziecka w Składowicach. Występy zaproszonych zespołów, które zgodziły się zagrać za darmo, przerywane były pokazami kabaretu szkolnego z II LO. I to właśnie on otrzymał najwięcej braw - mówi Agnieszka Winiarska, opiekunka samorządu uczniowskiego II Liceum Ogólnokształcącego.



Współorganizatorzy imprezy

Zebrane pieniądze bardzo się przydadzą.

- Dzieciaki chcemy wysłać na ferie, być może będzie to tygodniowy wyjazd w góry - informuje pani Agnieszka.

- Jestem szczęśliwa, że to właśnie moi wychowankowie zostali wyróżnieni przez lubińską młodzież - cieszy się Jadwiga Pasoń, dyrektorka placówki w Składowicach.

- To kolejny ogromny sukces moich uczniów. Impreza doszła do skutku, a wszystko po to, by pomagać innym - stwierdza Jolanta Dubińska, dyrektorka II LO. - Młodzież z II LO prętnie działa również z

wolontariatem. Przy ich udziale co roku organizowany jest bal niepełnosprawnych w Legnicy, za co ostatnio otrzymali podziękowania z legnickiej kurii biskupiej. Mam wspaniałych młodych ludzi w mojej szkole i mogę być z nich naprawdę dumna.

Występ odbył się 6 lutego w Centrum Kultury Muza. Pomysł zorganizowania koncertu charytatywnego wyszedł od samorządu uczniowskiego II Liceum Ogólnokształcącego. Warto podkreślić, że do akcji włączyli się również uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Salezjańskiego.

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

Pizza na telefon!

Najtańsza w mieście, na przepysznych cięściach!

POMPEA

www.PizzeriaPompea.pl

Świadczenie usług porządkowych dla firm

wiecej informacji pod nr tel

698 637 104

CO ROBISZ WIECZOREM?

po godzinach

www.pogodzinach.lubin.pl

invedia www.invedia.pl

projektowanie graficzne
tworzenie reklam
sklepy internetowe
desktop publishing (dtp)

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ



Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

Dolnośląski Przegląd Piosenki Poetyckiej i Poezji Śpiewanej „Cichosza”

Krakowskie klimaty

Ostatnia sobota lutego upłynie w CK „Muza” pod znakiem piosenki poetyckiej i poezji śpiewanej za sprawą przeglądu „Cichosza”. O godz. 14.30 rozpoczną się przesłuchania konkursowe (wstęp wolny), a o godz. 20.00 odbędzie się koncert finałowy z udziałem laureatów przeglądu.

Gwiazdą wieczoru będzie śpiewająca autorka i kompozytorka Basia Stępnia-Wilk, nagradzana za teksty swoich piosenek i ich interpretacje na wielu prestiżowych konkursach (m.in. na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie i Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Autorskiej w Warszawie). Jak napisał jeden z krytyków muzycznych, jej głos jest „czysty, bez fanaberii, bez wokalnych udziwnień i manier”.

Wokalistka zadebiutowała w 1995 roku w Piwnicy pod Baranami i kabarecie Loch Camelot, w którym do dziś występuje. W Radiu Kraków prowadzi autorski program „Muzyczna Bombonierka” – audycję o piosence poetyckiej, w której, jak sama mówi, prezentuje prawdziwe rarytasy. „Bombonierka”, zaśpiewana wspólnie z Grzegorzem Turnaurem, to zresztą najbardziej znana (jak dotychczas) jej piosenka, która znalazła się na wysokich miejscach ogólnopolskich i lokalnych list przebojów.

W ubiegłym roku Basia Stępnia-Wilk wydała już trzecią solową płytę zatytułowaną „Obce kraje”. To porcja literackich zwierzeń, która obejmuje pomysłowe warianty podróży do obcych krajów – zarówno tych realnych, jak i tych trudniejszych do nazwania – w głąb siebie, w przyszłość i w zaświaty... Ale jak przystało na artystkę związaną od kilkunastu lat z krakowskimi kabaretami temat został potraktowany również z

żartem. Na płycie znajdziemy zatem różnorodność nastrojów, gatunków, dużo zabawy słowem, a jednocześnie wiarygodność odautorskiego przekazu. Jak zabrzmiały na żywo piosenki z tej, jak i z poprzednich płyt autorki –

o tym będzie się można przekonać już 23 lutego.

Impreza finansowana przez Powiat Lubiński. Patronat starosty lubińskiego Małgorzaty Drygas-Majki. Beata Kurpińska

Dolnośląski Przegląd Piosenki Poetyckiej i Poezji Śpiewanej

CICHOSZA

23 LUTEGO

godz. 14.30 – Przesłuchania Konkursowe / duża sala – wstęp wolny
godz. 20.00 – Koncert Finałowy / duża sala – bilety 15 zł, w dniu koncertu 20 zł

Recital BASI STĘPNIAK-WILK

Impreza finansowana przez Powiat Lubiński
Patronat Starosty Lubińskiego Małgorzaty Drygas-Majki

Centrum Kultury „Muza” w Lubinie / www.ckmuza.pl

Walentynki w „Muzie” 14 lutego > godz. 18.00 i 20.30
„Co się dzieje, co się dzieje...” w wykonaniu Kabareciarni Laskowika
duża sala, bilety 40 zł



Tydzień w Kinie „Muza”

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

> 15.02 PIĄTEK 12.00 > HARRY POTTER I WIEŻEŃ AZKABANU > USA/b.o./8, DS 12.30 > DON CHICHOT > HISZ./b.o./14 i 16, SK 14.15 > JUMPER – PREMIERA > USA/12/14 i 16, SK 15.00, 17.00, 19.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14 i 16, DS 16.00, 18.30, 21.00 > LEJDIS > POL/15/14 i 16, SK 20.45 > JUMPER > USA/12/14 i 16, DS > 16.02 SOBOTA 12.00, 13.30 > DON CHICHOT > HISZ./b.o./14 i 16, DS 14.15 > JUMPER > USA/12/14 i 16, SK 15.00, 17.00, 19.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14 i 16, DS 16.00, 18.30, 21.00 > LEJDIS > POL/15/14 i 16, SK 20.45 > JUMPER > USA/12/14 i 16, DS > 17.02 NIEDZIELA 12.00, 13.30 > DON CHICHOT > HISZ./b.o./14 i 16, DS 14.15 > JUMPER > USA/12/14 i 16, SK 15.00, 17.00, 19.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14 i 16, DS 16.00, 18.30, 21.00 > LEJDIS > POL/15/14 i 16, SK 20.45 > JUMPER > USA/12/14 i 16, DS > 18.02 PONIEDZIAŁEK 12.00, 13.30 > DON CHICHOT > HISZ./b.o./14 i 16, DS	14.15 > JUMPER > USA/12/14, SK 15.00, 17.00, 19.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14, DS 16.00, 18.30, 21.00 > LEJDIS > POL/15/14, SK 20.45 > JUMPER > USA/12/14, DS > 19.02 WTOREK 12.00 > HARRY POTTER I CZARA OGNIĄ > USA/b.o./8, DS 12.30 > DON CHICHOT > HISZ./b.o./14 i 16, SK 14.15 > JUMPER > USA/12/14 i 16, SK 15.00, 17.00, 19.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14 i 16, DS 16.00, 21.00 > LEJDIS > POL/15/14 i 16, SK 18.30 > DKF – MICHAEL CLAYTON > USA/15/10 i 25 K, SK 20.45 > JUMPER > USA/12/14 i 16, DS > 20.02 ŚRODA 12.30 > DON CHICHOT > HISZ./b.o./14 i 16, SK 14.15 > JUMPER > USA/12/14 i 16, SK 15.00, 17.00, 19.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14 i 16, DS 16.00, 18.30, 21.00 > LEJDIS > POL/15/14 i 16, SK 20.45 > JUMPER > USA/12/14 i 16, DS > 21.02 CZWARTEK 12.00, 13.30 > DON CHICHOT > HISZ./b.o./14 i 16, DS	14.15 > JUMPER > USA/12/14 i 16, SK 15.00, 17.00, 19.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14 i 16, DS 16.00, 18.30, 21.00 > LEJDIS > POL/15/14 i 16, SK 20.45 > JUMPER > USA/12/14 i 16, DS > 22.02 PIĄTEK 12.00 > HARRY POTTER I ZAKON FENIKSA > USA/b.o./8, DS 14.15, 19.15, 21.00 > JUMPER > USA/12/14 i 16, SK 15.45, 17.30 > ALVIN I WIEWIÓRKI > USA/b.o./14 i 16, SK 16.00, 18.00, 20.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14 i 16, DS 21.45 > INTERVIEW > USA/15/14 i 16, DS > 23.02 SOBOTA 14.15, 17.30 > JUMPER > USA/12/14 i 16, SK 15.45 > ALVIN I WIEWIÓRKI > USA/b.o./14 i 16, SK 19.00, 21.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14 i 16, SK 23.00 > INTERVIEW > USA/15/14 i 16, DS > 24.02 NIEDZIELA 14.15, 19.15, 21.00 > JUMPER > USA/12/14 i 16, SK 15.45, 17.30 > ALVIN I WIEWIÓRKI > USA/b.o./14 i 16, SK 16.00, 18.00, 20.00 > ROZMOWY NOCĄ > POL/15/14 i 16, DS 21.45 > INTERVIEW > USA/15/14 i 16, DS
--	--	--

Teatr Lalki i Aktora w Wałbrzychu przedstawia

Wyprawa na Szklaną Górę



Widzów od 6 do 106 lat zapraszamy na spektakl w wykonaniu aktorów Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu. W środę 20 lutego o godz. 11 na scenie CK „Muza” zobaczymy „Szklaną Górę” – opowieść o konflikcie odwiecznych wrogów – władców sąsiednich państw, którzy wysyłają na ciężką wyprawę na Szklaną Górę swoje jedyne dzieci.

Czy Jej Wysokość Królewski Syn (to nie błąd!) podoła zadaniu wyznaczone mu przez ojca? Kogo spotka na drodze pełnej niespodzianek i co z tego wyniknie? Ta przygoda z pewnością będzie uczuć – zaradności i otwartości na drugiego człowieka. To opowieść o dążeniu do szczęścia i miłości. O trudnym

czasami dorastaniu, realizowaniu niespełnionych marzeń rodziców i przezwyciężaniu przeciwności losu. Jakże często stajemy przed trudnymi wyborami, przed strachem wobec przełamania stereotypów? Sztuczne właśnie, konflikty o zapomnianych przyczynach mogą zostać zażegnane przez wydawałoby się prostą rzecz – przyjaźń. I oczywiście zdrowy, dziecięcy rozsądek. A że przy okazji można przeżyć niezapomniane chwile? Trochę narozrabiać? A może... zakochać się? Dlaczego nie! Szklana Góra kryje niejedną tajemnicę i wszystko może się zdarzyć...

Bilety na spektakl w cenie 10 zł do nabycia w kasie „Muzy”.

Beata Kurpińska

Po raz drugi w Lubinie

PROGRESSTERON – festiwal dla kobiet

Lubin jest jednym z 11 polskich miast, w których w kolejne weekendy marca i kwietnia kobiety spotkają się, aby wspólnie rozwijać się, inspirować, rozmawiać, odpoczywać w przyjaznej atmosferze i doświadczać niezwykłej energii, jaka powstaje, gdy w kręgu zasiadają kobiety.

XIV Rozwojowo-Rozrywkowy Festiwal dla Kobiet PROGRESSTERON to ponad 700 warsztatów i wykładów z zakresu rozwoju osobistego, psychoedukacji, tańca, pracy z ciałem, muzyki, plastyki i zdrowia.

Beata Kurpińska



JUMPER

David Rice dojrzał do tajemniczej siły, o której marzy wielu. Potrafi precyzyjnie się przez każdą dziurę w czasoprzestrzeni, by dotrzeć do miasta, budynku czy miejsca o jakim zamarzy. Ale kiedy David poznaje innego młodzieńca podobnego do siebie, kroczonego przez świat buntownika Griffina, zaczyna poznawać prawdę o swojej egzystencji. Nie jest wybrykiem natury, ale częścią genetycznego łańcucha mutacji zwanej Jumperami, z których nikt nie był bezpieczny. David został zidentyfikowany przez tajną organizację, której celem jest zabicie jego i reszty Jumperów. Ścigany po całej Ziemi, staje się kluczowym graczem w przerażającej, niewidzialnej dla większości ludzi, choć toczony od wieków bitwie o przetrwanie.

Reż. Doug Liman. Wyst. Hayden Christensen, Samuel L. Jackson, Diane Lane, Jamie Bell. USA 2008, 88 min, od lat 12

R E K L A M A

“Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego” Sp. z o.o

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

lokali mieszkalnych w budowanym budynku przy ul. Stanisławowskiej 15 w Lubinie (osiedle Zalesie) wraz z udziałem w nieruchomości gruntowej:

Segment / nr mieszkania	Liczba pokoi	Piętro	Powierzchnia użytkowa	Cena wywoławcza (netto)* za 1m ²
A/2	4	parter	86,10 m ²	3250 zł
A/6	4	II piętro	86,10 m ²	3250 zł
B/6	3	II piętro	73,30 m ²	3250 zł
E/7	3	III piętro	76,40 m ²	3250 zł
C/7	2	III piętro	51,50 m ²	3300 zł

* do cen należy doliczyć 7% podatku VAT

Mieszkania są własnościowe, beczynszowe, do samodzielnego wykończenia, zaopatrzone we własne ogrzewanie gazowe.

Przetarg odbędzie się w dniu **22-02-2008 r.** wg harmonogramu umieszczonego na stronie www.rtbs-lubin.pl w siedzibie Spółki przy ul. Rzeźniczej 1, w pok. 02.

Przewidywany termin oddania lokali do użytkowania: **lipiec 2008 r.**

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne. **Warunkiem** przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium oraz zapoznanie się z Regulaminem Przetargu i proponowanym Projektem Umowy (materiały dostępne w siedzibie Spółki oraz do pobrania na stronie internetowej www.rtbs-lubin.pl).

Informacje dodatkowe można uzyskać pod nr tel. 076 / 724 09 90 lub w siedzibie Spółki w godzinach urzędowania.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji w sprawie przetargu jest Piotr Fąfrowicz (pok. 120).



Na Wzgórzu Zamkowym ruszył cykl warsztatów dla dzieci i młodzieży

Ferie z kulturą

Ferie w mieście nie muszą oznaczać siedzenia przed telewizorem w chłodne lutowe dni. Udział w warsztatach artystycznych, etnologicznych i muzycznych zorganizowanych przez Wzgórze Zamkowe zapewni małym mieszkańcom naszego miasta aktywne spędzenie tego czasu.

Anna Michalska

Jako pierwsze odbyły się warsztaty zatytułowane „Kulturowa mozaika świata”. Podczas zajęć mali lubinianie poznawali różnorodność kulturową naszego świata, kraju, a także miasta.

Poprowadził je etnolog Grzegorz Polewczak.

– Świat wokół nas zmienia się w bardzo szybkim tempie, po otwarciu naszych granic, coraz więcej Polaków wyjeżdża za granicę, spotykając się tam z odmienną kulturą, odmiennością niekiedy trudną do zaakceptowania – wyjaśnia Polewczak. – Także do naszego kraju i miasta przyjeżdża coraz więcej cudzoziemców. Poprzez pracę na warsztatach chcemy zaznajomić młodzież z kulturą innych narodowości, aby w szkole i na podwórku nie dochodziło do niepotrzebnych awantur i innych niemiłych rzeczy w związku z czymś kolorem skóry czy wyznawaną religią. Warsztaty są też próbą ukazania i pozbycia się negatywnych stereotypów o innych ludziach – dodaje etnolog.

W najbliższych dniach dalszy

ciąg warsztatów na Wzgórzu. W tym czasie dzieci przemierzają swoją wyobraźnią świat dookoła, wybiorą się w podróż wehikułem czasu z zespołem Percival Schuttenbach, poznają barwy miłości oraz tradycje mandali. Przekonają się również, że kulinarna to sztuka.

Również z myślą o dzieciach i młodzieży przygotowano cykl bezpłatnych warsztatów artystycznych w CK Muza.

– 15 lutego w godz. 10-13 odbędą się zajęcia tkactwa artystycznego „Świat nitką malowany”, poprowadzi je Leokadia Adamowicz, uczestnicy poznają podstawowe spłoty gobeliniarskie,

– 18 lutego w godz. 11-13 odbędą się zajęcia „Naszyjniki i kolczyki techniką decoupage”, poprowadzi je Magda Słonimska z Wrocławia, uczestnicy poznają podstawy techniki serwetkowej, czyli decoupage (chińska technika dekorowania przedmiotów).

Wszystkie niezbędne materiały zapewniają organizatorzy. Na warsztaty można zapisywać się codziennie między godz. 8 a 16 pod numerem telefonu (076) 746 22 61. Liczba miejsc ograniczona.

Wielbicie teatru i kina również

znajdą coś ciekawego dla siebie. Centrum Kultury Muza odwiedzi bowiem Teatr Łalki i Aktora z Wałbrzyska, który zagra w Lubinie aż dwa przedstawienia: „Bajkę o szczęściu” (13 lutego o godz. 10) oraz „Szkłana góra” (20 lutego o godz. 11). Bilety na każdy spektakl kosztują 10 zł. Podobnie jak na warsztatach liczba miejsc jest ograniczona.

Kto od teatru woli kino, może wybrać się na maraton filmowy z Harrym Potterem. Wyświetlone zostaną wszystkie filmy z serii: 14 lutego godz. 12 – „Harry Potter i Komnata Tajemnic”, 15 lutego godz. 12 – „Harry Potter i Więzień Azkabanu”, 19 lutego godz. 12 – „Harry Potter i Czara Ognia”, 22 lutego godz. 12 – „Harry Potter i Zakon Feniksa”.

Bilety na spektakle i seanse filmowe można rezerwować codziennie w godz. 12-20 pod numerem telefonu (076) 746 22 66.

CK Muza ma jeszcze jedną propozycję dla młodzieży – warsztaty hip hop „Tańcz, bo lubię”, które poprowadzi Dominika Kur. Zajęcia potrwają od 19 do 21 lutego. Odbywać się będą w godzinach 11-12.30.

Szczegóły dotyczące wszystkich

Lubińscy uczniowie osiągnęli giełdowy sukces

Licealiści nagrodzeni

Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących weźmie udział w dogrywce na kontraktach terminowych na WIG 20. Będzie ona kontynuacją VI edycji Szkolnej Internetowej Gry Giełdowej.

Udział w grze wirtualnymi pieniędzmi wzięło 3000 zespołów z całej Polski. Lubin reprezentowany był przez Klub_3072 w składzie: Adriana Frydel – szef zespołu, Sylwia Szuszkiewicz, Karolina Lisowska i Agnieszka Nelec.

– Zespoły miały łącznie do rozdysponowania wirtualną kwotę 100 tys. zł, za które kupowali oraz sprze-

dawali akcje. Zapewniono im także dostęp do notowań on-line oraz internetowy zestaw lekcji o inwestowaniu – wyjaśnia Danuta Szaflirska-Giłyk, opiekunka lubińskiego zespołu.

Gra trwała kilka miesięcy, począwszy od 15 października 2007 roku do 11 stycznia 2008 roku. Lubinianie zajęły pierwsze miejsce w województwie dolnośląskim i dziewiąte miejsce w kraju. Zespół uczestniczył w konkursie pod opieką Danuty Szaflirskiej-Giłyk.

Konsultantem merytorycznym był Artur Szechnicki, dyrektor POK

Beskidzkiego Domu Maklerskiego S.A.

Uroczyste rozdanie nagród odbędzie się podczas Gali Finałowej na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Wcześniej jednak dojdzie do tradycyjnej dogrywki na kontraktach terminowych. Czas jej trwania przewidziano od 25 lutego do 31 marca.

Organizatorem konkursu jest Fundacja Rynku Kapitałowego przy wsparciu Giełdy Papierów Wartościowych oraz Centralnego Domu Maklerskiego PEKAO S.A.

Mariola Samoticha



Przedstawiciele młodzieżowego miniprzedsiębiorstwa „Proceder”

Sieć szerokopasmowa dla wszystkich Dolnoślązaków

Uinternetowanie województwa

Do 2013 roku większość gospodarstw domowych, instytucji publicznych oraz przedsiębiorców z Dolnego Śląska będzie miał dostęp do sieci szerokopasmowej.

A wszystko to dzięki podpisanemu przez władze województwa dolnośląskiego i Telekomunikację Polską porozumieniu, dotyczącemu rozbudowy infrastruktury szeroko-

pasmowej w naszym województwie.

Samorząd województwa planuje podpisać podobne umowy także z innymi operatorami usług telekomunikacyjnych, m.in. z Dialogiem. Chce bowiem, aby szybki i bezpieczny dostęp do internetu mieli nie tylko mieszkańcy dużych miast, ale również mniejszych miejscowości.

Telekomunikacja i samorząd dolnośląski będą współpracować w latach 2008-2013. Samorząd województwa przeznaczy środki na sieć telekomunikacyjną z funduszy publicznych i unijnych. Zaś TP zapewni przyłącza do klientów i zaplecze informatyczne, serwery oraz centra le telefoniczne.

Marta Czachórska

proponowanych przez Muzę zajęć na ferie można znaleźć na stronie www.ckmuza.pl.

Na zajęcia w czasie ferii zaprasza też MDK. Pod hasłem „Ferie z MDK” w dni powszednie od 9 do 14 odbywać się będą różnorodne zajęcia. Pozwolą one dzieciom w przyjemny sposób spędzić czas wolny od zajęć szkolnych.

W programie zajęć przewidziano między innymi:

– gry i zabawy – dzieci będą brały udział w zabawach integracyjnych, ruchowych, quizach, rozwiązywać będą krzyżówki, – wyświetlanie filmów, – wyjścia i wyjazdy: na kępielnię, do kina, na strzelnicę, na basen w Polkowicach, na lodowisko, do teatru w Legnicy.

Udział w zajęciach mogą wziąć udział dzieci w wieku od 7 do 12



Na koniec warsztatów dzieci starały się przełać na papier uzyskane wiadomości, tworząc w ten sposób kulturową mozaikę świata.

– zajęcia plastyczne, na których uczestnicy różnymi technikami będą wykonywać prace plastyczne, – zajęcia ceramiczne, w trakcie których dzieci wykonają prace przestrzenne i płaskie z gliny ceramicznej, – zajęcia informatyczne (oprócz zabaw i gier komputerowych, bezpiecznego korzystania z internetu, uczestnicy zapoznają się z podstawami grafiki komputerowej), – zajęcia teatralne – każda z grup przygotowywać będzie przedstawienie, które zostanie zaprezen-

talat.

Zajęcia są odpłatne. Cena za tydzień wynosi 40 zł (koszt poczęstunku, nagród w konkursach, biletów wstępu do kina, na kępielnię). Chętni mogą zapisywać się w sekretariacie MDK ul. KEN 6a lub telefonicznie: 076 8478664 (codziennie do 15.30, poniedziałek, czwartek do 17.00).

W trakcie ferii zimowych, oprócz pólkolonii, Młodzieżowy Dom Kultury będzie również organizował następujące warsztaty:

– warsztaty wokalne – dla chętnych dzieci i młodzieży 15.02 w godz. 11.00 – 14.00 chętni mogą zapisywać się w sekretariacie MDK tel. 076 847 86 64 w godz. 9.00-15.00. Ilość miejsc ograniczona, – warsztaty z gitarą – codziennie w dni powszednie od 9.00 do 14.00 (od poniedziałku do piątku) oraz w soboty (16.02 i 23.02) w godzinach od 10.00 do 13.00 będą odbywać się warsztaty gitarowe dla wszystkich chętnych,

– warsztaty fotograficzne – w ramach „Festiwalu Fotografii”, uczestniczyć może młodzież szkół średnich do udziału w następujących działaniach:

– wykłady otwarte 16.02 godz. 18.00 – „Malowane światłem”; 19.02 godz. 11.30 – „Jak składać diaporamę”) – ćwiczenia warsztatowe (12 – 15.02.2008 w godz. 11.30-14.00) – chętni mogą zapisywać się w sekretariacie MDK tel. 076 847 86 64 w godz. 9.00-15.00. Ilość miejsc ograniczona.

– plenery fotograficzne (23.02 – „Festiwal fotografii – Makrofotografia”).

Efektem warsztatów i plenerów fotograficznych będą zorganizowane wystawy. Uczestnicy nie będą pokrywać kosztów wywołania zdjęć oraz udziału w plenerach i warsztatach.

– „Zimowa Akademia Taekwondo” – zajęcia prowadzone przez trenera Waldemara Doleckiego w dniach: 18 – 22.02.2008 (drugi tydzień ferii zimowych) w godzinach: od 15.00 do 16.30 – sala gimnastyczna I Liceum Ogólnokształcącego.

Nie ma zastrzeżeń do największego w Polsce portalu społecznościowego

Skontrolowali Naszą-klasę

Nasza-klasa nie łamie ustawy o ochronie danych osobowych. Wyniki kontroli Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych są więcj niż dobre – największy serwis społecznościowy w Polsce posiada należyte zabezpieczenia ochrony danych.

Mariola Samoticha

Wyniki kontroli zaskoczyły nawet samych sprawdzających. Michał Serzycki, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych przyznał, że chciałby, aby inne portale funkcjonowały podobnie i z taką powagą traktowały zasady ochrony danych osobowych. Serzycki dodaje też, że na Naszej-klasie istnieją procedury postępowania w przypadku naruszenia zasad ochrony danych osobowych.

- Najważniejsze kwestie były zachowane, m.in. przygotowana i opisana była polityka bezpieczeństwa czy procedury w przypadku naruszenia ustawy o ochronie danych osobowych. Optymistyczne jest to, że w przeciwieństwie do innych portali społecznościowych, właściciele Naszej-klasy zgłosili zbiór do rejestracji do generalnego inspektora ochrony danych osobowych, czyli mieli świadomość, że coś takiego jak ochrona danych osobowych obowiązuje. To był taki dobry znak, jeszcze przed rozpoczęciem przez inspektorów GODO kontroli w tym portalu – wyjaśnia Małgorzata Kałużyńska-Jasak, rzecznik GODO.

Po zakończonej kontroli GODO ma tylko dwie uwagi odnośnie funkcjonowania serwisu. Pierwsza sugie-

stia, dotycząca braku procedury pi-semnego rozpatrywania wniosków, została już spełniona. Na stronie portalu podano już adres jego siedziby, dzięki czemu osoby mające wątpliwości odnośnie Naszej-klasy, będą mogły teraz wysłać listy tradycyjną pocztą.

Druga uwaga dotyczyła bezpieczeństwa danych. Podobnie jak inne portale społecznościowe, Nasza-klasa nie wykorzystuje protokołu bezpiecznego logowania SSL. W praktyce oznacza to, że brakuje dodatkowego szyfrowania w momencie logowania. Korzysta z niego na przykład Allegro.pl lub portale instytucji finansowych.

Twórcy portalu zapewniają jednak, że już wkrótce serwis będzie szyfrowany, a zmiany powinny być wprowadzone w ciągu miesiąca. Administratorzy Naszej-klasy muszą również usunąć możliwość automatycznego tworzenia kont.

- Jeden z twórców portalu, Maciej Popowicz, zobowiązał się do jak najszybszego poprawienia uchybień – potwierdza rzecznik GODO.

Klasowicze nie odczują jednak zmian, a portal, mimo bezpiecznego przechowywania danych, stanie się jeszcze bezpieczniejszy.

Inspektorzy zwrócili też uwagę, że mimo dobrowolnej rejestracji i umieszczania na portalu swoich



Klasowicze nie odczują jednak zmian w portalu

zdjęć, bezpieczniej byłoby skorzystać z opcji ukrycia niektórych danych.

Właściciele Naszej-klasy oraz generalny inspektor zobowiązali się do stworzenia poradnika dla użytkowników portalu Nasza-klasa, dotyczącego bezpiecznego użytkowania portalu.

Popularność serwisu nieustannie

wzrasta. W chwili przystępowania do kontroli serwis posiadał 6 milionów zarejestrowanych użytkowników. W ciągu trzech tygodni ich liczba wzrosła do 8,5 milionów. Codziennie na portalu logują się dziesiątki tysięcy nowych użytkowników. Serwis ma też rekordową liczbę odsłon, czyli kliknięć na stronę, bo aż 240 mln dziennie.

Napisz życzenia walentynkowe i wygraj samochód na weekend

Impreza z sercem

Chcesz wygrać na weekend samochód dodge caliber? Wystarczy, że odwiedzisz w walentynki w godzinach 14-19 Galerię Piastów w Legnicy i napiszesz najciekawsze zdaniem jury życzenia walentynkowe. Zwycięzca dostanie bowiem na cały weekend auto, które można już teraz podziwiać w legnickiej galerii.

14 lutego w Galerii Piastów królować będzie miłość. Po południu rozpocznie się impreza „Walentynki z sercem”. Przez spotkanie wszystkich gości galerii przeprowadzi Zakochany Wodzirej. Będzie on poszukiwał walentynkowych serc, walentynkowych promocji, poprowadzi również walentynkowy konkurs. Jego zwycięzcy, czyli oczywiście jakaś zakochana para, otrzymają na weekend dodge’a caliber. Szczęśliwcy będą mogli wsiąść do owego pięknego auta w wybrany przez siebie piątek i oddać go dopiero w poniedziałek rano.

Jednak to nie wszystko co dla zakochanych i nie tylko przygotowali organizatorzy „Walentynek z sercem”. Na scenie galerii wystąpią artyści, którzy przypomną najbardziej znane piosenki i tematy muzyczne mówiące o miłości.

Wśród odwiedzających krążyć będą mim, oczywiście zakochany, Amor Olbrzym, Walentynkowa Wróżka, która opowie zakochanym, czy czeka ich szczęśliwa przyszłość we dwoje, oraz rysownicy. Ci ostatni będą malować zakochane pary. Każdy będzie mógł zdobyć taki niezwykle portret i na przykład podarować go swojej drugiej połowie.

Galeria Piastów zaprasza 14 lutego od godziny 14 do 19. Może tobie uda się wygrać samochód na weekend?

Zamiast 3 bezproduktywnych dni, 3 dni w szkole

Nie będzie rekolekcji szkolnych

W tym roku wyjątkowo w szkołach ponadgimnazjalnych naszego regionu nie będzie rekolekcji szkolnych. A młodzież nie zyska, jak zazwyczaj bywało w tym czasie, trzech wolnych od nauki dni.

Marta Czachórska

- Nie rezygnujemy z rekolekcji wielkopostnych dla młodzieży. Zmieniamy jedynie ich formułę - tłumaczy ksiądz Marek Mendyk, dyrektor wydziału katechetycznego legnickiej kurii biskupiej. - Nauczenni doświadczeniem ostatnich lat, postanowiliśmy dać szkołom pewną alternatywę i nie dezorganizować ich pracy. Do tej pory w rekolekcjach uczestniczyła mała grupa młodzieży, od 10 do 20 procent młodzieży ponadgimnazjalnej. Dlatego stwierdziliśmy, że lepiej 3 bezproduktywne dni zastąpić 3 dniami, podczas których realizowane będą zajęcia w szkole.

W tym roku rekolekcje wielkopostne dla młodzieży wypadają po feriach. Jednak księża postanowili zmienić nieco ich formułę i zamiast rekolekcji szkolnych, czyli trzech wolnych od pracy w szkole dni, zaproponowali młodzieży uczestnicstwo w rekolekcjach parafialnych, które odbywają się popołudniami.

Zespół Szkół nr 1 w Lubinie, podobnie jak wiele innych lubińskich szkół, otrzymał pismo z parafii, której podlega, informujące, że od tego roku zmienia się forma rekolekcji. - W tym roku w czasie rekolekcji zajęcia w szkole odbywają się według normalnego planu - dowiedzieliśmy się w sekretariacie szkoły.

Lubińscy uczniowie, gdy tylko usłyszeli, że zamiast trzech dni leniuchowania, będą mieli normalne zajęcia w szkole, nie chcieli słuchać żadnych wyjaśnień i głośno wyrażali swoje oburzenie.

Koncert w Klubie Pod Muzami

Mariija i Andrzej Waśniewski na walentynki



Mariija, czyli Marcelina Stoszek, to autorka jednego z najbardziej spektakularnych debiutów wokalnych w 2007 roku. Niezwykły głos, niecodzienna uroda, ujmująca osobowość, tłumy publiczności na koncertach we Wrocławiu, entuzjazm mediów, wielkie plany na przyszłość, w tym wydanie debiutanckiej płyty.

Mariija zaprezentuje się na kameralnym koncercie walentynkowym w Klubie Pod Muzami. Towarzyszyć jej będzie na fortepianie Andrzej

- Jestem obruszony, że nie ma rekolekcji, gdyż uczestniczyłem w nich co roku i było to dla mnie przygotowanie do Wielkanocy - mówi Piotrek Tryba.

- To niesprawiedliwe, że nie mamy rekolekcji ze względu na to, że większość na nie nie chodziła. A co z tą mniejszością. Dla mnie rekolekcje są ważne - dodaje Grzegorz Maciejczak.

Nie wszędzie jednak zrezygnowano z rekolekcji szkolnych, zamieniając je na parafialne.

- Takie rozwiązanie proponowaliśmy dużym szkołom, które nie mają pomysłu na zagospodarowanie czasu rano przed rekolekcjami. Są jednak szkoły ponadgimnazjalne, które mają wypracowane zasady na te dni. Rano przez 2-4 godziny młodzież bierze udział w zajęciach w szkole, a potem idzie do kościoła na rekolekcje. I w takich szkołach nadal tak będzie - wyjaśnia ks. Marek Mendyk. - Kto wie, może w przyszłości uda nam się wypracować jakąś lepszą formułę.



Sukces lubińskich gimnazjalistów

Czwórka najlepsza

Lubińskie Gimnazjum nr 4 może się pochwalić nie lada sukcesem – aż ośmioro uczniów tej szkoły zakwalifikowało się do etapu wojewódzkiego konkursu literackiego „Wydarzenia lubińskie z 31 sierpnia 1982 roku” zorganizowanego przez Kuratorium Oświaty we Wrocławiu. Warto dodać, że z gimnazjów do kolejnego etapu przeszło jedynie 10 osób.

Marta Czachórska

- Skoro konkurs dotyczył naszego miasta, postanowiliśmy potraktować go bardzo poważnie - mówi Anna Słowikowska, dyrektorka Gimnazjum nr 4 w Lubinie.

Nauczyciele, zanim uczniowie zaczęli pisać prace na konkurs, zorganizowali spotkanie z uczestnikami wydarzeń z 1982 roku. Wybrano się również wspólnie do Muzeum Ziemi Lubińskiej, w którym prezentowana była wystawa poświęcona tamtemu okresowi. Uczniów w pisaniu wspomagali też nauczyciele języka polskiego i historii.

- Temat konkursu był określony, jednak forma wypowiedzi już dowolna. Nasi uczniowie najczęściej pisali felietony i reportaże. Tworzyli je na podstawie rozmów przeprowadzonych z rodzicami i dziadkami, którzy pamiętają to, co w 1982 roku wydarzyło się w Lubinie - opowiada Maria Drozdowska, wicedyrektorka Gimnazjum nr 4. - Do nas wpłynęło wiele prac, my do kuratorium wysłaliśmy jednak tylko osiem najlepszych i wszystkie zakwalifikowały się do następnego etapu.

Do Kuratorium Oświaty we Wrocławiu przesłano m.in. prace z Jeleniej Góry, Legnicy, Lubina i Wałbrzcha. Wyniki etapu wojewódzkiego zostaną podane 15 marca.

Poniżej lista zakwalifikowanych do etapu wojewódzkiego uczniów: - **szkoły gimnazjalne**

1. Joanna Andrzejak - Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie
2. Monika Berechulka - Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie

3. Paulina Drozdowska - Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie
4. Patrycja Gabrysiak - Gimnazjum w Zespole Szkół im. św. Jadwigi Śląskiej we Wleniu
5. Jakub Fedyna - Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie
6. Jacek Huzarewicz - Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie
7. Monika Kureń - Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie
8. Krzysztof Przybyła - Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie
9. Karolina Teluk - Gimnazjum w Zespole Szkół im. Św. Jadwigi Śląskiej we Wleniu



Zbrodnia lubińska stanowi coraz mniejszą tajemnicę dla młodzieży z naszego miasta

Anna Kucharska

Rozmowa z Michałem Steinke, który został wypożyczony do Zagłębia Lubin

Chciałbym zostać na dłużej

Jakie masz samopoczucie po dwóch obozach przygotowawczych?

Na pewno było na nich ciężko, ale nie ma co narzekać. Wykonaliśmy fajną pracę i dlatego czuję się dobrze pod każdym względem.

Jakbyś porównał zgrupowania w Zagłębiu Lubin, do przygotowań z Wartą Poznań?

Oczywiście tutaj wszystko było profesjonalnie zorganizowane. Wszystko było dopięte na ostatni guzik. Mimo wszystko nie mogę narzekać na Wartę, bo choć byliśmy tylko na jednym krótkim obozie, też nie było źle. Natomiast trenerzy Zagłębia prowadzili różnorodne treningi. Nie byliśmy specjalnie zmęczeni, z zapalem trenowaliśmy. Dopiero w ciągu dwóch ostatnich dni dopadło nas znużenie i wtedy trochę trudniej było nas zmobilizować do pracy.

W Turcji byłeś pierwszy raz. Jakie wrażenia?

Tak, pierwszy raz byłem w Turcji. Po tym, co zobaczyłem, myślę, że jest to chyba biedny kraj, oprócz miejsc atrakcyjnych turystycznie. Są luksusowe hotele, a zaraz za nimi małe kamienice, wysokie na metr, rozwalające się, w których mieszkają ludzie... Najbardziej zapamiętam pewną sytuację – z czterema kolegami spóźniliśmy się na autobus, który miał nas zawieźć na trening. Żeby dotrzeć na zajęcia, musieliśmy iść przez pola. Mimo że nie znaliśmy języka, dojechaliśmy w końcu autostopem. Była kupa śmiechu.

Jak czujesz się w zespole?

Czuję się bardzo dobrze. Jestem wręcz zachwycony atmosferą, jaka panuje w drużynie. Koledzy są bardzo sympatyczni. Cieszę się, że

mogę trenować z takimi piłkarzami.

A nie jesteś już zmęczony towarzystwem kolegów, z którymi spędzasz ostatnio bardzo dużo czasu?

Może troszeczkę tak było, ale teraz mieliśmy dwa dni wolnego i odpoczęliśmy od siebie. Mogliśmy się spotkać z rodzinami i sympatiami. Teraz trzeba przeżyć kolejne dwa naście dni.

Jak spędzałeś czas wolny od treningów?

Po kolacji buszowaliśmy w internecie i graliśmy z kolegami w bilard. **Próbowałeś lokalnych przysmaków?**

Tak. Jadłem kebab, bardzo dobry, polecam wszystkim. Chociaż, żeby zjeść tę potrawę, nie trzeba wyjeżdżać do Turcji (śmiech).

Słyszałem, że posiłki, które dla was przygotowywano, były dość monotonne?

Nie ma to jak polskie jedzenie! Podawano nam różne makarony, czasem dziwne przysmaki, które nie podchodzą pod nasze podniebienia (śmiech).

W Turcji rozebraliście cztery sparringi. Jak ocenisz rywali i te mecze?

Powiedzmy sobie szczerze, to nie byli słabi rywale, tylko drużyny liczące się w swoich ligach. Graliśmy z Ukraińcami czy Chorwatami. Sparringi były ciężkie, ale uważam, że wyniki tych meczów były sprawą drugorzędną. Widać, że wykonywana przez nas praca, idzie w dobrym kierunku.

Czy wspólne mecze z dobrymi piłkarzami, sprawiają, że rośnie twoje doświadczenie?

Na pewno. W jednej drużynie występuję z doświadczonymi zawod-

nikami. Starsi piłkarze pomagają mi się ustawiać i dają pomocne wskazówki. Z każdym takim meczem moje doświadczenie idzie w górę. **Który z zawodników najwięcej cię instruuje?**

To zależy, kto aktualnie przebywa na boisku. Często czuwa nade mną w środku Maciej Iwański. Instruuje mnie też Michał Stasiak, kiedy gramy razem w środku obrony. Jestem im za to wdzięczny.

Jak zareagowałeś na informację, że Zagłębie Lubin zostało zdegradowane?

Na początku wszystkim nam było ciężko. Chociaż wszyscy byliśmy na taką decyzję przygotowani. Wzięliśmy się jednak w garść, bo przynajmniej do końca rundy wiosennej gramy w Orange Ekstraklasie. Trzeba właśnie na tym się koncentrować, a co będzie za pół roku, zobaczymy...

Łukasz Hanzel zapowiadał, że zostanie po degradacji, a jak będzie z tobą?

Ja nie mogę udzielić takich gwarancji, bo to zależy od zarządu i od klubów – jak dogadają się Zagłębie i Warta, której zawodnikiem ciągle jestem. Pamiętajmy, że jestem jedynie wypożyczony do końca sezonu. **Powrót do Warty byłby chyba dla ciebie piłkarskim krokiem w tył?**

Na pewno. Szczerze powiem, że chciałbym zostać w Lubinie. Fakt, czy tu będzie I, czy II liga, nie zmieni mojej decyzji. W Lubinie mam doskonałe warunki do trenowania. **Dalej interesujesz się Wartą?**

Ciągle im kibicuję i śledzę ich wyniki. Życzę Warcie, żeby utrzymała się w II lidze! Od zawsze byłem fanem klubu z Dolnej Wildy.

Dziwne, że jako rodowity poznaniak, nie kibicowałeś Lechowi?

Możliwe, że to może być dziwne odbierane, ale jakoś zawsze miałem bliżej po drodze do Warty.

Wróćmy do zgrupowania w Turcji. Pogoda chyba was zaskoczyła?

Kiedy przyjechaliliśmy, było dość ciepło. Po pięciu dniach pogoda zrobiła się tak fatalna, że wiatr właściwie uniemożliwiał grę w piłkę. Dlatego przeważały treningi biegowe.

Jak to znosiłeś?

Uważam, że dobrze to znosiłem, treningi były ciężkie, ale na pewno bardzo pożyteczne.

Przed wami trzeci obóz. Wkradło się już zmęczenie materiału?

Na pewno jest jakieś zmęczenie. Jednak rozmawiałem z trenerami, teraz nie będziemy już budować wytrzymałości, skupimy się na startach. Ten okres przygotowawczy jest stosunkowo krótki i trudno coś robić przez dłuższy czas.

Do Portugalii też lecisz po raz pierwszy?

Nie, akurat w Portugalii już miałem okazję być. Kiedy dostałem pierwsze powołanie na reprezentację U-18, to poleciliśmy do ojczyzny Luisa Figo, gdzie graliśmy dwa sparringi.

Dawno już nie grałeś w reprezentacji...

Grałem w kadrze, dopóki prowadzono mój rocznik. Odpadliśmy w eliminacjach do mistrzostw Europy i rozwiązano nas. Teraz nie ma mojego rocznika, dopiero za dwa lata będzie tworzona reprezentacja U-21.

Czego można ci życzyć na wiosnę? Debiutu w lidze, na którym bardzo mi zależy. Można też życzyć jak najlepszych występów w Młodej Ekstraklasie.

Michał Goliński dostał kolejną szansę zaprezentowania swoich umiejętności

Coraz bliżej Euro

Pomocnik KGHM Zagłębie Lubin, Michał Goliński, po raz kolejny otrzymał powołanie na zgrupowanie reprezentacji Polski. Zwieńczeniem wspólnych treningów pod czujnym okiem Leo Beenhakera będzie towarzyska potyczka z Estonią (27 lutego 2008 r. we Wronkach).

Zgrupowanie kadry narodowej rozpocznie się 25 lutego. Zbiórka jest przewidziana na godzinę 14 w hotelu Olympic we Wronkach. Michał

powróci do klubu bezpośrednio po spotkaniu.

Michał Goliński dostał kolejną szansę zaprezentowania swoich umiejętności od Leo Beenhakera, co sprawia, że zwiększa się jego szansa na udział w czerwcowych Mistrzostwach Europy w Austrii i Szwajcarii. Nasz zawodnik korzystnie zaprezentował się w niedawnych starciach reprezentacji Polski z Bośnią (1:0, bramka Michała) oraz Finlandią (1:0).



Zagłębie Energii – napój energetyzujący

Pierwszy taki produkt



Zagłębie Energii to pierwszy napój energetyzujący wypuszczony na rynek przez klub piłkarski. Produkt, który jest dostępny dla lubińskich fanów od lipca tamtego roku, cieszy się coraz większą popularnością wśród kibiców.

Napoje pojawiły się w sprzedaży kilka dni przed meczem lubinian w ramach II rundy eliminacji Ligi Mistrzów z Steaue Bukareszt. Ciekawa inicjatywa, z którą jako pierwszy klub piłkarski w Polsce wyszli aktualni mistrzowie Polski, spotkała się z zainteresowaniem ze strony mediów. O nowym produkcie klubu informowały portale internetowe poświęcone piłce nożnej, ale także gazety, m.in. „Press”. – Napój Zagłębie Energii kierujemy przede wszystkim do kibiców w Lubinie – mówi dyrektor marketingu w Zagłębiu Lubin, Arkadiusz Trzeciakiewicz. – Cieszymy się, że tak unikatowy produkt spotkał się ze stosunkowo dużym zainteresowaniem ze strony naszych fanów.

Od pewnego czasu napój Zagłębie Energii lubińscy fani mogą kupić w kilku pubach. Osobom stroniącym od alkoholu daje on możliwość zaspokojenia pragnienia, a także pobudzenia przez ważnym meczem ukochaną drużynę.

Rozmowa z Robertem Pietrzym, prezesem Zagłębia Lubin

Należy dać im szansę

W sobotę, 9 lutego, obradujące w Warszawie nadzwyczajne walne zgromadzenie statutowe PZPN bez głosu sprzeciwu zobowiązało zarząd do zwołania nadzwyczajnego zjazdu poświęconego problemowi korupcji w polskiej piłce. Na temat ewentualnych konsekwencji płyną-

cych z tych, a także kolejnych obrad, specjalnie dla nas wypowiedział się prezes Zagłębia Lubin, Robert Pietrzym. W miniony weekend odbył się nadzwyczajny zjazd PZPN poświęcony problemowi korupcji w polskiej piłce. Wstępne ustalenia, ja-

kie na nim zapadły, rodzą różne, sprzeczne opinie. Chodzi głównie o to, że zamieszczone w korupcję kluby mogą, podobno, liczyć na abolicję. Czy to prawda?

Pragnę tę kwestię sprostować. Nie chodzi wcale o abolicję, jeden z punktów mówi wprost, że nie wprowadza się abolicji. Chcemy raz na zawsze uregulować kwestię karania za korupcję, a należy pamiętać że kluby, które dziś mają problemy z Wydziałem Dyscypliny, to zupełnie nowe, profesjonalne i jakościowo zarządzane podmioty. Należy dać im szansę.

O co więc tak naprawdę chodzi?

Głównym założeniem jest wprowadzenie zapisu o zawieszaniu na dziesięć lat kary degradacji za przypadki korupcji, które zdarzyły się przed 30 czerwca 2007 roku. Mówiąc wprost, jeśli wobec klubu zostanie orzeczona kara i do 1 lipca 2008 nie będzie ona prawomocna, to taką karę zawiesza się na dziesięć lat. **Kibiców najbardziej jednak interesuje, czy nasz klub może w ten sposób uniknąć degradacji do II ligi?**

Zdaję sobie sprawę, że jest to temat, który interesuje nie tylko naszych fanów. Kwestie wprowadzenia nowych zapisów w sprawie korupcji w statucie PZPN będą poruszane na kolejnym zjeździe związku. Jeśli pomysł zostanie zaakceptowany przez nadzwyczajne walne zgromadzenie, to faktycznie tak się stanie. Jestem absolutnym zwolennikiem tej koncepcji.





strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Emocjonujące derby dla Finepharmu

Interferie pokonane

Nieustępliwa walka oraz niezapomniane sportowe emocje – tak w skrócie można opisać sobotnie derby Dolnego Śląska rozegrane w jeleniogórskiej hali. W meczu na szczycie 18. kolejki spotkań ekstraklasy kobiet Finepharm Carlos Jelenia Góra pokonał przed własną publicznością Interferie Zagłębie Lubin 26:24 (16:12).



Łukasz Lemanik

Zawodniczkę Finepharmu zagrały bardzo dobrze w obronie od pierwszych minut, co przyniosło efekt. Interferie pierwszą bramkę zdobyły dopiero w 7. minucie. Po 10 minutach było 6:3 dla jeleniogórzanek, ale chwilę później podopieczne Bożeny Karkut zniwelowały straty do jednej bramki – 6:7. W kolejnych fragmentach meczu zarysowała się przewaga Finepharmu. Jeleniogórzanki wypracowały sobie cztero-

bramkową przewagę, której nie oddał do końca pierwszej połowy. Po przerwie utrzymywała się przewaga drużyny ze stolicy Karkonoszy. Dziesięć minut po wznowieniu gry było 19:14 dla Finepharmu, jednak z biegiem czasu, powoli, ale skutecznie podopieczne Bożeny Karkut zaczęły niwelować straty. W 57. minucie, kiedy lubinianki przegrywały tylko 23:24 odżyły nadzieje na korzystny wynik. Niestety w ostatnich trzech minutach Interferie zdobyły jedną bramkę, tracąc przy tym dwie i przegrały w Jeleniej Górze

		mecze	zwycięstwa	remisy	porażki	bramki	punkty	różnica bramek
1.	Dablex AZS AWFIS	18	16	0	2	555-425	32	+130
2.	SPR Safo Lublin	18	14	0	4	592-481	28	+111
3.	Finepharm-Carlos	18	12	1	5	562-520	25	+42
4.	Interferie Zagłębie	18	11	2	5	526-450	24	+76
5.	Łączpol Gdynia	18	11	2	5	532-457	24	+75
6.	AZS Politechnika	18	9	1	8	542-493	19	+49
7.	Zgoda Ruda Śląska	17	9	1	7	459-411	19	+48
8.	Piotrcovia Piotrków	18	8	2	8	498-481	18	+17
9.	Start Elbląg	18	5	1	12	517-581	11	-64
10.	KPR Ruch Chorzów	18	5	0	13	450-480	10	-30
11.	Słupia Słupsk	18	2	0	16	348-553	4	-205
12.	Łącznościowiec	19	1	0	18	362-611	2	-249

24:26. Mecz w stolicy Karkonoszy był trzecim z rzędu spotkaniem, w którym lubinianki nie potrafiły zdobyć kompletu punktów. KS Finepharm Carlos: Malickiewicz, Nowak, Skompska – Gęga 10, Odrowska 7, Oreszczuk 4, Dyba 2, Jeż 2, Buchcic 1, Bogusławska, Dąbrowska, Kocela, Buklarewicz. Interferie: Tsvirko, Czarna – Załęczna 1, Ziółkowska 1, Pielesz 4, Semenik 4, Jakubowska 1, Olszewska 4, Jacek 2, Kordić 7, Gunia, Jochymek.

Wyniki meczów 18. kolejki i tabela ekstraklasy piłkarek ręcznych:
5.02.2008 r.:
SPR Safo Lublin – Zgoda Ruda Śląska, przełożony 9.02.2008 r.:
Start Elbląg – Łączpol Gdynia 28:30 (15:16)
Dablex AZS AWFIS Gdańsk – KPR Ruch Chorzów 29:20 (17:9)
Finepharm-Carlos Jelenia Góra – Interferie Zagłębie Lubin 26:24 (16:12)
10.02.2008 r.:
Słupia Słupsk – Łącznościowiec Szczecin 26:21 (13:12)
AZS Politechnika Koszalińska – Piotrcovia Piotrków Tryb. 29:25 (17:11)

Pewne zwycięstwo z Techtranssem

Lubinianie awansowali

Łukasz Lemanik

Nie było niespodzianki w meczu kończącym 18. kolejkę ekstraklasy mężczyzn. Aktualni mistrzowie Polski zawodnicy Interferii Zagłębia Lubin pewnie pokonali ostatnią drużynę ligi Techtrans-Darad Elbląg 35:21 (16:12). Dzięki wygranej lubinianie awansowali na pierwsze miejsce w tabeli i o dwa punkty wyprzedzają, zajmując drugie miejsce Wisłę Płock. Mecz był wyrównany tylko na początku, w 2. minucie goście prowadzili nawet 2:0. Pierwsze minuty należały do zawodników z Elbląga, którzy głównie za sprawą Mariusza Gujskiego utrzymywali przewagę nad drużyną Interferii. Pierwsza bramka dla gospodarzy padła w 4. minucie, a jej autorem był Robert Kieliba, dla którego było to pierwsze trafienie w meczu przed własną publicznością.



W 10. minucie prawdziwy popis umiejętności dał Bartłomiej Tomczak, który widząc, iż bramkarz gości opuścił swój posterunek, zdecydował się na rzut spod własnego pola bramkowego i zdobył bramkę dla Interferii. Chwilę później na listę strzelców wpisał się Michał Stankiewicz i lubinianie wyszli pierwszy raz w tym meczu na prowadzenie, 5:4. Od tego

momentu zarysowała się przewaga gospodarzy. Nie do powstrzymania był Bartłomiej Tomczak, który zdobywał bramki niemal z każdej pozycji i już do przerwy miał na swoim koncie 9 trafień. Zawodnicy Techtransu mieli również spory problem z pokonaniem Michała Świrkuły, grającego kolejny dobry mecz w barwach lubińskiej drużyny. Do przerwy meczu prowadzili 17:11. Od początku drugiej połowy lubinianie powiększali przewagę wypracowaną w pierwszej części spotkania. Swojego bramkowego dorobku nie mógł poprawić już Bartłomiej Tomczak, który w przerwie został zmieniony przez Adriana Niedosiała, ale jego koledzy punktowali rywalami i dziesięć minut po wznowieniu gry prowadzili już różnicą jedenastu bramek – 24:13. W tym momencie podopieczni Jerzego Szafranca pozwolili na nieco więcej zawodnikom Tech-

transu i w 50. minucie przewaga Interferii wynosiła już tylko sześć bramek – 26:20. Ostatnie dziesięć minut spotkania to już zdecydowana przewaga lubińskiej drużyny. Mistrzowie Polski dali sobie rzucić w tym czasie zaledwie jedną bramkę, a sami pokonali bramkarza gości aż dziesięć razy, wygrywając 35:21. Ostatnie dwie bramki w meczu zdobył Piotr Adamczak, dla którego były to pierwsze trafienia dla lubińskiej drużyny w obecnym sezonie. **Interferie:** Świrkuła, Malcher – Stankiewicz 6, Niedosiał 2, Steczek, Tomczak 9, Adamczak Paweł 1, Babicz 4, Kozłowski 4, Adamczak Piotr 2, Anuszewski 5, Kieliba 2. **Techtrans-Darad:** Wróbel, Głębokki – Marzec 3, Perwenis, Borsukowicz 2, Jankowski 4, Korzeniowski 3, Januszewski, Gujski 5, Sadowski, Maluchnik 1, Fonferk 2, Janusiewicz 1, Małandy.

Rozmowa z Jerzym Szafrancem, trenerem mistrzów Polski i dyrektorem sportowym MKS Zagłębie Lubin

Szukaliśmy zawodników

W jednym z ostatnich wywiadów trener Bogdan Zajączkowski powiedział, że skoro czołowi zawodnicy, tacy jak Bartłomiej Jaszka i Michał Kubisztal, odchodzą do beniaminka Bundesligi, to nasza liga musi być słaba. Zgadza się pan z takim stwierdzeniem?

Każdy trener patrzy z perspektywy swoich doświadczeń i swoich przemyśleń. To jest zdanie trenera Zajączkowskiego, który ma oczywiście prawo do swoich sądów. Nie chciałbym prowadzić jakiejś zażartej polemiki z tym stwierdzeniem, ale dla mnie nie jest ono do końca słuszne. **Czyli według pana polską ligę można porównywać z niemiecką?** Moim zdaniem, biorąc pod uwagę aspekt sportowy, wcale tak wiele nas nie różni od Niemców. Przekonałem się już o tym niejednemu raz, szczególnie w tym roku. Kilkakrotnie graliśmy z zespołami z samej czołówki Bundesligi i tymi słabszymi również. Ponadto byłem na meczu nowej drużyny Bartka Jaszki i Michała Kubisztala Fuchse Berlin z Frisch Auf! Göppingen, i naprawdę sportowo nie odstajemy od Niemców. Ale finansowo i organizacyjnie tak... Tak, to niestety nasza największa bolączka. Nie mamy pieniędzy, by utrzymać w jednej drużynie 15-16 dobrej klasy zawodników, więc posilkujemy się ósemką tych naprawdę dobrych, a resztę stanowią troszeczkę słabsi. Ponadto polskie hale, organizacja meczów i cały marketing sportowy kuleją w porównaniu do Niemiec.

Widzi pan jakąś szansę na poprawę tej sytuacji? Wydaje mi się, że skoro piłka ręczna – tak jak ostatnio przekazał nam prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce Andrzej Kraśnicki – jest trzecia pod względem oglądalności dyscypliną sportową w Polsce, to sytuacja będzie się polepszać. **Problem braku hali dotyczy również Interferii Zagłębie Lubin. Akcja została nagłośniona w całej Polsce, a hali jak nie było, tak nie ma...** Dwa czy trzy lata temu twierdziłem, że jestem pełnym optymistą w tej kwestii. Nam naprawdę jest obojętne, kto wybuduje tę halę, byleby tylko powstała. Na razie najważniejsze jest opracowanie projektu i w konsekwencji wybudowanie obiektu za dwa, najpóźniej trzy lata. Bez hali cała nasza praca z seniorskimi zespołami, a także wielopoziomowe szkolenie młodzieży, zaangażowanie wielu ludzi i nakłady finansowe mijają się z celem. Dla 300 osób – bo taką liczbę może pomieścić szkolna

hala, w której obecnie gramy – to troszeczkę nie ma sensu. Zwłaszcza, że zainteresowanie piłką ręczną bardzo wzrosło i pewnie będzie jeszcze większe. **Po odejściu Jaszki i Kubisztala, dokonaliście tylko jednego transferu. Czym było to spowodowane, finansami klubu?** Nie, nie, nie. Chcę jednoznacznie



powiedzieć, że szukaliśmy zawodników, którzy by swoim stylem gry, boiskowym charakterem i umiejętnościami przypominali Bartka Jaszki i Michała Kubisztala. Ale niestety ci kandydaci, z którymi prowadziliśmy rozmowy, na razie nie wyrazili chęci przejścia do naszej drużyny. Jednak nie zamknęliśmy jeszcze naszych poszukiwań, mamy kilka dni i może jeszcze ktoś wzmocni naszą drużynę. **Kandydatów szukacie w Polsce czy za granicą?** Jeżeli chodzi o polską ligę, to już nie ma takiej możliwości. Mamy bezsensowne przepisy i np. w piłce nożnej w okresie transferowym dziś zawodnik gra w Koronie Kielce, a jutro może być w Zagłębiu Lubin. Natomiast w naszej dyscyplinie – chyba jako jedynej – nie jest to możliwe. Ponieważ jest to dość uciążliwy przepis, złożyłem wniosek w tej sprawie na ostatnim spotkaniu z prezesem Kraśnickim. Myślę, że wielu kolegów trenerów, działaczy, prezesów czy też menadżerów poprze zmianę przepisów w tej kwestii. W ostatnim czasie poznaliśmy przeciwnika w półfinale Pucharu Polski. Z zadowoleniem przyjęliście wiadomość, że to właśnie Wisła Płock? Nie jechaliśmy do Warszawy na losowanie, ale wiem, że to Marek Witkowski tak wylosował. Natomiast nie wiem, ile prawdy jest w tych stwierdzeniach płocczan, że lubią z nami grać i wszystko zmierza ku finałowi z Vive Kielce. Powiem jedno, oby w tych stwierdzeniach się nie przeliczyli.

Monika Gałązka



Przekaż 1% podatku na MKS Zagłębie Lubin

Wystarczy w ostatnich rubrykach zeznania podatkowego wpisać:
MKS ZAGŁĘBIE LUBIN, ul. M. Skłodowskiej Curie 98, 59-300 Lubin, KRS 0000126455



Mistrzostwa Miasta Lubina na łyżwach Krótkich

Najlepsi na lodowisku

Na lodowisku Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubinie odbyły się Mistrzostwa Miasta Lubina na łyżwach Krótkich. W zawodach, który cieszyły się dużym zainteresowaniem, startowały dzieci ze szkół podstawowych. Rywalizację zdominowały dwie podstawówki – z Zespołu Szkół Sportowych oraz Zespołu Szkół Integracyjnych. Patronat nad imprezą objął prezydent Lubina Robert Raczynski.

W zawodach wzięło udział aż 128 zawodników i zawodniczek z lubińskich szkół podstawowych. Najliczniej reprezentowane były dwie podstawówki z Zespołu Szkół Sportowych (SP nr 7) i Zespołu Szkół Integracyjnych (SP nr 1), które podzieliły między siebie miejsca na podium we wszystkich kategoriach. Swoich reprezentantów miała także Szkoła Podstawowa nr 2.

– Startujący w zawodach zostali podzieleni na grupy wiekowe, tak aby szanse były równe. Turniej stał na wysokim poziomie, a najlepsi zostali wyróżnieni – mówi Marian Węgrzynowski, jeden z organizatorów Mistrzostw Miasta Lubina na łyżwach Krótkich.

Łukasz Lemanik

Lp.	Tor	Nazwisko i imię	Szkoła	Klasa	Rocznik	Czas	Strata
1		Krzyżanowska Oliwia	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	50,03	0,000
2		Dudziak Aleksandra	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	51,30	1,270
3		Ruszkiewicz Karolina	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	53,25	3,220
4		Bielecka Marlena	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	54,39	4,360
5		Budnik Wiktoria	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	56,66	6,630
6		Zakowicz Klaudia	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	57,08	7,050
7		Brańska Agata	Zespół Szkół Integr. SP 1	3 b	1998	59,25	9,220
8		Plecha Anna	Zespół Szkół Integr. SP 1	3	1998	61,39	11,360
9		Selwaniuk Ewa	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	62,08	12,050
10		Zwierzchowska Justyna	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	64,08	14,050
11		Siedlecka Kamila	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	65,28	15,250
12		Krzysztofik Natalia	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	66,25	16,220
13		Szuba Dorota	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	71,23	21,200
14		Kaczmarek Laura	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3b	1998	71,47	21,440
15		Kret Patrycja	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	72,22	22,190
16		Chojnacka Karolina	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	73,53	23,500
17		Czopek Aleksandra	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3b	1998	78,84	28,810
18		Nawrocka Malwina	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	81,97	31,940
19		Błażejczyk Klaudia	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	82,75	32,720
20		Zawadzka Paulina	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	90,75	40,720

Lp.	Tor	Nazwisko i imię	Szkoła	Klasa	Rocznik	Czas	Strata
1		Kudyba Aleksander	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	44,68	0,000
2		Kierś Mateusz	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3b	1998	48,46	3,780
3		Kazmierczak Karol	Zespół Szkół Integr. SP 1	3 b	1998	48,81	4,130
4		Łuczowski Andrzej	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	53,48	8,800
5		Rek Dawid	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	53,70	9,020
6		Szymański Kacper	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3b	1998	53,85	9,170
7		Kluza Kamil	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	55,57	10,890
8		Leśniewski Mateusz	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	57,16	12,480
9		Maliszewski Kamil	Zespół Szkół Integr. SP 1	3	1998	58,81	14,130
10		Biłik Krystian	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	59,03	14,350
11		Kulaga Arkadiusz	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	59,40	14,720
12		Świątek Krzysztof	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	62,61	17,930
13		Matujzo Janusz	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	65,31	20,630
14		Kryłowski Sebastian	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	66,07	21,390
15		Bieleń Wojciech	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3b	1998	66,78	22,100
16		Jurecki Simon	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	67,12	22,440
17		Jaraczewski Daniel	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	73,03	28,350
18		Huk Sebastian	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3c	1998	74,05	29,370
19		Idzik Konrad	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	74,22	29,540
20		Stefanek Patryk	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	74,77	30,090
21		Razik Jakub	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3a	1998	97,28	52,600
22		Janicki Mateusz	Zespół Szkół Sportowych SP 7	3b	1998	103,47	58,790

Poniedziałki Kręglarskie – dołącz do zabawy

Zagraли w kręgle

W kręgielni Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubinie została rozegrana II runda Poniedziałków Kręglarskich. W kategorii kobiet najlepsza okazała się Katarzyna Wiszkon, która zdobyła 353 punkty, co dało jej drugie miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Wśród pań w klasyfikacji ogólnej po dwóch turniejach najlepsza jest Janina Śleska, która ma 682 punkty i o trzy wyprzedza właśnie Katarzynę Wiszkon. Trzecie miejsce zajmuje Stanisława Ratuszniak z dorobkiem 673 punktów.

W klasyfikacji mistrzowskiej na pierwsze miejsce awansował Robert Dudziński, który ma na swoim koncie 683 punkty – o dwa więcej od drugiego Bogusława Jarosza. Na trzecim miejscu plasuje się Jakub Jarosz, który po dwóch turniejach ma na swoim koncie 678 punktów. W kategorii amatorskiej pierwsze cztery miejsca zajmują Tomaszowie: Kottwas, Janus, Waściński i Jankowski.



W ostatecznej klasyfikacji liczyć się będzie 8 najlepszych wyników. Oznacza to, że zawodnicy, którzy plasują się na niższych pozycjach ze względu na pauzowanie w jednej z rund, mogą ostatecznie zająć wysokie pozycje. Jednocześnie Ośrodek

Sportu i Rekreacji w Lubinie zapraszamy kolejne osoby do wzięcia udziału w Poniedziałkach Kręglarskich. W dalszym ciągu można dołączyć do zabawy! Wpisowe 10 zł od osoby.

LL

Przedostatnia kolejka Halowej Ligi Piłki Nożnej

ZG „Lubin” o krok od tytułu



Za nami 10., przedostatnia kolejka Halowej Ligi Piłki Nożnej zorganizowanej przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie. Na kolejną przed zakończeniem rozgrywek blisko tytułu jest drużyna ZG „Lubin”. W tabeli prowadzi „ZG Lubin” – o punkt wyprzedza Hutę Cedynia i o dwa MPO.

Aktualny lider ligi ZG „Lubin” nie dał najmniejszych szans ostatniej drużynie w tabeli KGHM ZWR, wygrywając aż 18:2! Wicelider, po niezwykle zaciętym i emocjonującym spotkaniu wygrał z inną drużyną z czołówki ZG „Polkowice-Sieroszowice” 4:3. W innych spotkaniach Pol-Miedź-Trans pokonał JSW Lubin 6:3, Zakład Hydrotechniczny rozgromił KGHM Copi 13:4, MPO wygrało pewnie z ZG „Rudna” 5:2, a w meczu, w którym padło najmniej bramek KGHM Metraco pokonało Biedronkę 1:0.

Invidia Sensible Liga

West Ham najlepszy

W klubie Centrum Baribal w Lubinie rozegrana została 5. kolejka Invidia Sensible Ligi. Pierwsze miejsce zajął Leman, grający drużyną West Ham United, drugi był Filippousis (Manchester United), a na trzecim miejscu uplasował się Romanek, prowadzący drużynę Millwall.

– Przede wszystkim cieszy mnie wysoka druga lokata. Po raz pierwszy w tym sezonie wyprzedziłem dotychczas bezkonkurencyjnego Romanka – mówi Filippousis. – Prowadziłem praktycznie przez całą kolejkę i można powiedzieć rzutem na taśmę Leman wyprzedził mnie o włos i zwyciężył. Właściwie nie wiem, jak to się stało. W decydującym meczu prowadziłem już 2:0, a do końca pozostawało niewiele czasu. Po końcowym gwizdku to jednak mój rywal cieszył się ze zwycięstwa 3:2 i pierwszego miejsca w lidze – dodaje manager Manchesteru United.

Nieco poniżej oczekiwań spał się Krzysztof Kłak, grający Liverpoolem, który pierwszą rundę miał dość udaną, jednak w drugiej zawiódł na całej linii.

– Wypadłem słabo dlatego że od poprzednich rozgrywek nastawiałem się na grę w II lidze i nie przykładałem się do treningów. Jeden sparring z West Ham United nic mi nie dał, a wręcz chyba zaszkodził. Poza tym w trakcie rozgrywek dopadła mnie jakaś dziwna niemoc i nie opuściła do końca. O tym jak słabutko się zaprezentowałem świadczyć może jeden wynik. 1:9 z Millwall nie daje powodów do dumy.

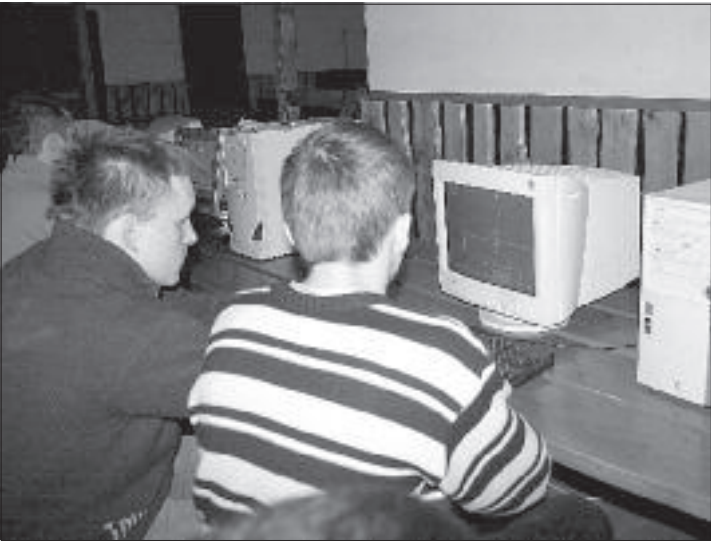
Miesiąc wcześniej w II lidze wygrałem z Evertonem 9:1, a teraz sam doznałem takiej sromotnej porażki. Gdyby tylko Romanek wykazał się lepszą skutecznością, to moglibyśmy być świadkami najwyższej wygranej w historii całej ligi. Z trenerem Millwall wiąże się chyba jedyny pozytyw z mojej gry. Otóż przy ogólnym zaskoczeniu wszystkich obecnych wygrałem z nim w pierwszy meczu 4:2! Niestety w rewanżu wygrał 9:1, a ja do końca rozgrywek nie mogłem dojść do siebie – tłumaczy swoją postawę Chris.

– Ogólnie rozgrywki jak zwykle stały na bardzo wysokim poziomie. Zabawa była przednia i chyba nikt nie mógł narzekać. Wszyscy tworzyliśmy zgraną paczkę i zawsze jest fantastycznie. Tym razem pojawił się nawet sławny w kręgach sensiblow-

ców Kłozę z Krakowa, który nie zapomni jednak jak się gra w Sensible. Chwała mu za to, że chciało mu się jechać przez pół Polski po to tylko, aby pograć z nami kilka godzin w najlepszą piłkarską grę jaką kiedykolwiek stworzono – mówi Krzysztof Kłak.

– Choć ostatnie miesiące mam wypelnione po brzegi nauką, musiałem wygospodarować czas na wyjazd do Lubina. Byłem po prostu głodny gry. A grałem też jak nigdy! Nawet tuż przed wyjazdem wygrałem w dziesiątkę 3:2 i – jak nigdy – wcale nie martwił mnie fakt, że nie zagrałem czterech ostatnich meczów. Po prostu świetnie się bawiłem – powiedział po rozgrywkach zawodnik z Krakowa Krzysztof Słowik, grający drużyną Derby.

SWOS



Rozmowa z Piotrem Adamczakiem, zawodnikiem Interferii Zagłębia Lubin

Wykorzystałem dobre podania kolegów

W meczu przeciwko Techtransowi Elbląg zdobyłeś dwie bramki. To były twoje pierwsze trafienia dla lubińskiego zespołu w tym sezonie...

To był dopiero mój trzeci mecz w barwach Zagłębia w obecnym sezonie. Wcześniej grałem w wyjazdowych meczach w Płocku i Puławach, ale nie udało mi się zdobyć bramek. Później złapała mnie kontuzja i miałem długą przerwę w grze. Wróciłem dopiero na mecz z Elblągiem i udało mi pokonać bramkarza rywala. Cieszę się, że po tej przerwie spowodowanej kontuzją przełamałem się i zdobyłem swoje pierwsze bramki dla drużyny.

Wszedłeś na ostatnie dwie minuty meczu z elbląską drużyną. Gdybyś grał dłużej, ten dorobek byłby większy?

Całkiem możliwe, ale wszedłem w momencie, kiedy wynik był już przesądzony. Po prostu wykorzystałem dobre podania kolegów. Udało mi się zdobyć dwie bramki i z tego się cieszę. Mam nadzieję, że w kolejnych spotkaniach będzie coraz lepiej. Być może swoje kolejne bramki zdobędziesz już w najbliższym spotkaniu ligowym przeciwko Kiperowi Piotrków Trybunalski... Bardzo bym tego chciał, ale najważniejsze jest, żebyśmy ten mecz wygrali. Kiper w tym sezonie spisuje się bardzo dobrze i nieprzypadkowo zajmuje trzecie miejsce w tabeli. Drużyna z Piotrkowa jest szczególnie groźna na własnym parkiecie, gdzie jeszcze nie przegrała, a ostatnio pokonała nawet Wisłę Płock. My jednak chcemy jako pierwsi przywieźć z Piotrkowa komplet punktów. W ostatnich meczach pokazaliście,



że potraficie radzić sobie bez Michała Kubisztala i Bartka Jaszki, którzy odeszli do niemieckiej Bundesligi. Czy jesteście w stanie obronić tytuł bez swoich dwóch czołowych graczy?

Na pewno po odejściu Michała i Bartka w zespole panuje podwójna mobilizacja. Każdy z zawodników więcej gra i ciężar gry rozkłada się praktycznie na całą drużynę. Cele się nie zmieniły – wciąż walczymy o obronę mistrzowskiego tytułu. Nie możemy zapomnieć również

o Pucharze Polski. O finał tych rozgrywek zagracie z Wisłą Płock. Można było chyba łatwiej trafić?

Na pewno drużyny z drugiej pary wydają się być teoretycznie słabsze. Vive pokonaliśmy już w tym sezonie dwukrotnie, a Nielba, choć to drużyna nieobliczalna, na pewno jest rywalem wygodniejszym od Wisły. Jeśli jednak chcemy zdobyć Puchar Polski, musimy najpierw pokonać płocką drużynę, co na pewno jest możliwe.

Łukasz Lemanik

horoskop

Baran
Ludzie spod znaku Barana są inteligentni, odważni, pewni siebie, szlachetnego charakteru przeto godni zaufania. Ich pracowitość nakazuje im postępować ostrożnie w życiu, by dotychczasowego dorobku nie zmarnować. Zaleta pracowitości wyrabia w nich doskonałą, niemal uniwersalną pamięć, która obok sukcesów, może także przysporzyć kłopotów.

Byk
Główna cecha pozytywna osób urodzonych pod znakiem Byka jest siła i odwaga. Przeto pewność siebie wynika u nich z poczucia swojej wartości. A ponieważ najczęściej są szlachetne, a także ostrożne, dlatego w życiu nie powodzi im się źle. Przez cały okres stabilizowania swojego życia, chłoną wiedzę, utrwalając wysokie zalety inteligencji. Ponad wiedzę przekładają inne zalety...

Bliznięta
Ludzie spod znaku Blizniąt wyróżniają się pracowitością, zaradnością, umiejętnościami znajdowania się w każdej sytuacji. Potrafią zaradzić niepowodzeniu i złu. Mogą twórczo rozwiązywać bieżące kłopoty, a ponieważ są także elokwentni, mile widziani są w towarzystwie. Dbają o to, by środowisko miało o nich dobre opinie, lubią pochwały, a nierzadko upajają się pochlebstwem.

Rak
Generalnie Rak wpływa kojąco na charaktery ludzi, to też osoby urodzone pod jego znakiem są spokojne, cierpliwe, łagodne, mile, lubiące kulturalne towarzystwo. Nie znoszą one ekstrawagancji, zarozumiałstwa, pozerstwa, bowiem same są pełne taktu, subtelne, powściągliwe w wydawaniu opinii o innych. Nic dziwnego, że często i łatwo ulegają wpływowi otoczenia, a nierzaz i złym ludziom.

Lew
Lwa łagodzi obyczaje, to też osoby urodzone pod jego piętnem są dobre, łagodne, dobrodusze dla słabostek innych, a także sympatyczne. Właśnie te osoby wywierają pozytywny wpływ na środowisko i ludzi z najbliższego otoczenia. Pomimo, że są także wrażliwe i ambitne, nie dają tego poznać, lecz starają się nie wyróżniać spośród członków społeczności.

Panna
Jeśli kobieta urodzi się pod znakiem Panny, to będzie dobrym człowiekiem. Najczęściej są one uczciwe, bojaźliwe, pobożne i dobrodusze. Pragną służyć innym, to też często przywziewają szaty

zakonne. Jeżeli wychodzą za mąż, to są dobrymi żonami, choć nieco płochliwymi, a także zbyt popędliwymi. W sumie są świetnymi matkami.

Waga
Pierwsza część osób spod znaku Wagi lubi spokojne życie, chlubią się oni porządkiem, są pracowici. Druga część osób wyraźnie ma niechęć do pracy, a wysilek cięższy zupełnie omijają. Toteż nic dziwnego, że fantazjują, myślą o niestworzonych rzeczach, marnują energię na duże plany i próbują wznosić zamki na lodzie. Część osób o cechach skromności, zdrowej ambicji jest sprawiedliwa.

Skorpion
Planeta Mars wpływa niezwykle mocno na charaktery osób urodzonych we wtorki. Mars bowiem, uważany jest za planetę nerwów czyli wojen, dlatego tak mocno oddziałuje na ludzi. I choć osoby urodzone pod jego znakiem są w zasadzie dobre, przyjemne i mile, to jednak w życiu zdradzają duże podenerwowanie. Nierzaz mają dość duże trudności w nauce i wykonywaniu zawodu.

Strzelec
Znak ten różnorako obdarza swych wybrańców zaletami i wadami. Osoby urodzone pod jego znakiem są praktyczne, przedsiębiorcze, odważne, pracowite oraz konsekwentnie postępujące. Nic co nowe nie jest im obce, a wszystkie innowacje zawsze chętnie stosują w życiu. Są osobami o dużych horyzontach myślowych, bystre w podejmowaniu decyzji i staranne w pracy.

Koziorożec
Planecie Saturn została przypisana sobota, a więc osoby urodzone w tym dniu są pod przemożnym jej wpływem. Natura Saturna jest chłodna, dlatego osoby spod jego znaku są także dziwnie ozięble. Saturn jest zdolny przynieść tym ludziom sporo nieszczęścia. Potrafi jednak one swoją energią rozprężyć czarne chmury, przyslaniające horyzont życiowy.

Wodnik
Kobiety spod znaku Wodnika są gospodame, zaradne i pracowite, o wielkim temperamencie i szerokim horyzoncie myślowym. Interesują się wszystkim, nierzadko ujawniają się jako intelektualistki. Chwilowe niepowodzenia, które ich także nie omijają, pokonują rozwagą, umiejętnościami współpracy w społeczeństwie. Często także przewodzą mężczyznom.

Ryby
Kobiety urodzone pod znakiem Ryb są delikatne, skromne, a nawet bojaźliwe, nierzaz nie mają zaufania do siebie. To też nierzaz działają zbyt pochopnie, nawet lekkomyślnie. W sumie jednak są dobrymi gospodyniami. Fakt, iż są postaciami delikatnymi, o subtelnych ryśach i nie mocnym zdrowiu sprawia, że nie często podejmują decyzje.

LUBINIANIE NA „LIŚCIE 100 NAJFAJNIEJSZYCH CHŁOPAKÓW”

dopowiedziane

PIĘKNY JESTEM NIESŁYCHANIE, NAJPIĘKNIEJSZE MAM UBRANIE

MOJA BUZIA TRYSKA ZDROWIEM, JAK COŚ POWIEM, TO JUŻ POWIEM

JESTEM MĄDRY, JESTEM ZGRABNY, WIOTKI, SŁODKI I POWABNY

KAŻDY MA JAKIEGOŚ BZIKA, KAŻDY JAKIEŚ HOBBY MA

A JA W DOMU MAM CHOMIKA, KOTA, RYBKĘ ORAZ PSA...

dopowiedziane

© jzb 2008

dziewczyna z Lubina

Zostań kobietą
twojego miasta
i wygraj profesjonalną
sesję fotograficzną

Daj się
sfotografować

W każdą środę od godziny 12 w redakcji „Wiadomości Lubińskich” przy ul. Tysiąclecia 3 budynek TVL ODRA, dyżuruje fotoreporter. Bezpłatnie wykona zdjęcie, które zostanie opublikowane w naszej gazecie. Ze wszystkich fotografii jury, w którego skład wejdą przedstawiciele naszej redakcji, zakładu fotograficznego i Wzgórza Zamkowego, wybierze wyjątkowe zdjęcie. Zwycięzcy zostanie zaproszona na profesjonalną sesję zdjęciową do studia fotograficznego Wechta w Lubinie. Z pozostałych fotografii utworzymy wystawę, którą przez kilka dni będzie można oglądać w galerii na Wzgórzu Zamkowym.



Bank Twój PRESSMEDIAL

Sprawdź czy Twój kredyt nie może być tańszy ?

LTK

Nieruchomości

Doradca GE Money Bank

Konsolidacja już od 3.85% w CHF

Chcesz sprzedać lub kupić nieruchomość ?
Zgłoś się do nas !

GE

Kredyty

GE Money Bank

tel. (076) 749 97 79, +48 602 639 981
e-mail: biuro@ltkredyty.pl
59-300 Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)

tel. +48 668 152 821
e-mail: nieruchomosci@ltkredyty.pl
www.ltkredyty.pl

IMPREZY Z PAINTBALLEM
turnieje, konferencje,
szkolenia, catering

dodatkowo

**EFEKTY PIROTECHNICZNE
I POJAZDY MILITARNE**

PRESSMEDIAL
0509 043 347
biuro@pressmedial.pl

Manewr na szosie	Rozmowa z samym sobą		Biały w znanej piosence		Lotokot, ssak z Filipin	Wyga, doświadczony człowiek	8	Część uciętej gałęzi pozostała przy pniu	Pracuje przy wyrobie goudy		Ugryziony kawalek chleba
Ssak z wielkim porożem									4		
			Bogusław, aktor		Wierny czworonóg						Zakręt toru żużlowego
					Rodak Pavarottiego						6
Książka do pisania kwitów	Z "Moną Lisą"		Po karbonie	1				Dachowa belka główna	Gra z sekwencjami		Imię córki Gałczyńskiego
				3		Tasiemki przy fartuchu					
Ziemia nadana wasalowi		7				Leśny lub kelnerski					
					Dawny ubiór pralata	9	5				
Mondeo											
Wielki budynek				2		Złudne nadzieje					10

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

LEGNICA

Oferta ważna od 14.02.08

**KUPUJE
BEZ VAT-U!**

Powłoka antybakteryjna

INOX

1392.62**ARISTON MBM 1822V**
Chłodziarko-zamrażarka

Klasa energetyczna A+, pojemność chłodziarki 218 l, pojemność zamrażarki 116 l, system A.I.R. w chłodziarce, powłoka antybakteryjna Hygiene Control, oświetlenie Dual Light, automatyczne rozmrażanie chłodziarki, półki wykonane ze „szkła bezpiecznego”, 3 pojemniki na lód, wymiary: 188 x 60 x 65 cm.

cena
dotychczasowa
1699.-**306.38
TANIEJ**Klasa
energe-
tyczna **A+****Wszystkie produkty z działu AGD
taniej o wartość podatku VAT 22%
Akcja trwa od 14.02.08****LEGNICA**

• Chojnowska 41

• 076/81 78 100

• www.mediamarkt.pl**MediaMarkt®****Nie dla idiotów!**